

# KURIER POPULARNY

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Organizacja Łódzka  
PPS ocenia swoją dzia-  
łalność, związaną z o-  
czyszczaniem szere-  
gów.

(Patrz str. 2)

## Wspólne obrady Komitetów Centralnych PPR i PPS ZJEDNOCZONA PARTIA ZJEDNOCZONA PARTIA-

stanie się rozumem, honorem i sumieniem narodu  
**Przemówienie tow. Bolesława Bieruta**



„Dzisiejsze wspólne obrady Komitetów Centralnych Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej otwierają okres bezpośrednich przygotowań do Kongresu Zjednoczeniowego, który połączy obie partie i zjednoczy polski ruch robotniczy” — oświadczył sekretarz generalny KC PPR tow. Bierut wskazując następnie, że kierownictwa obydwu partii rozpoczynają wielkie dzieło Zjednoczenia, otwierając dyskusję w swych organizacjach partyjnych nad podstawami ideologicznymi i statutowymi przyszłej Zjednoczonej Partii — ustalają termin Kongresu Zjednoczeniowego i wzywają swe organizacje do wyboru delegatów na ten Kongres, który stanie się wielkim wydarzeniem historycznym w dziejach polskiej klasy robotniczej i doniosłą chwilą w dziejach narodu polskiego.

Mówca przypomina, że na temat wielkiego znaczenia Kongresu dla dalszego rozwoju Polski Ludowej było już wiele wypowiedzi, po czym stwierdza z naciskiem:

„Któż potrafiłby mocniej wyrazić wagę i znaczenie Kongresu, niż uczyniła to polska klasa robotnicza, która na pierwszą wieść o Kongresie zareagowała nowym, potężnym zrywem pracy, podchwytując apel kopalni „Zabrze-Wschód” o przyspieszenie wykonania planów produkcji i rozszerzenie ich przez dodatek kowe osiągnięcia”. Ta mobilizacja twórcza mas pracujących, która idzie poprzez zakłady pracy, kopalnie, huty, fabryki, warsztaty, instytucje jest najlepszym potwierdzeniem stosun-

ku tych mas do nowego etapu rozwojowego, w który wprowadza Polskę Ludową Zjednoczenie klasy robotniczej.

Masy pracujące zdają sobie sprawę, że bez Zjednoczenia klasy robotniczej nie można byłoby utrwalic, pogłębić i rozwinąć tego historycznego przełomu rewolucyjnego, który

Polska przeżywa od chwili Wyzwolenia”.

Mówca przechodzi następnie do analizy historii ruchu robotniczego, wskazując, że rozbiście tego ruchu wywołane było przenikaniem ideologii burżuazyjnej i jej agentur do nurtu robotniczego.

(Dalszy ciąg na str. 3).

### Podejmujemy apel górników!

Robotnicy zatrudnieni przy budowie  
**Wspólnego Domu**  
deklarują wykonanie części robót  
na dzień **KONGRESU**

Apel górników kopalni Zabrze — Wschód podjęli robotnicy i pracownicy zatrudnieni przy budowie Wspólnego Domu. Na odbytym wczoraj zgromadzeniu uchwalili oni wśród ogólnego entuzjazmu rezolucję, w której m. in. stwierdzają:

„Podejmujemy hasło braci-górników i innych robotników, aby historyczny dzień Kongresu Zjednoczeniowego uczcić pracą — Deklarujemy wykonanie na dzień Kongresu części robót przewidzianych w pla-

nie na rok 1949. Załoga podejmuje się wykonania nadprogramowo 81 sztuk stóp fundamentowych zespołu „dziedzińca” zarówno w wykopach ziemnych jak w deskowaniu, zbrojeniu i betonowaniu.

Świadomi jesteśmy, że Dom, który mamy zaszczyt budować dla Zjednoczonej Partii, będzie promieniował jako symbol dotychczasowych osiągnięć całej klasy pracującej i jako drogowskaz na dalszej jej drodze”.

### Zawarcie umowy handlowej pomiędzy Polską a Węgrami

WARSZAWA (SAP). W wykonaniu konwencji o współpracy gospodarczej pomiędzy Polską a Węgrami została w dniu 4 bm, po kilku tygodniowych rokowaniach podpisana w Warszawie polsko-węgierska umowa handlowa o wymianie towarowej, oraz układ płatniczy na okres od 1.10 48 do 31.12 1949 r.

Osiągnięte zostało także porozumienie dotyczące szeregu problemów gospodarczych.

Obie strony uzgodniły, że na początku 1949 r. — rozpoczyna się rokowania w sprawie zawarcia 5-letniego układu o wymianie towarowej.

Umowę podpisali: w imieniu Rządu RP: min. Roman, doradca traktatowy Min. Przem. i Handlu, w imieniu Rządu Węgierskiego dyr. Michał Szilagy, generalny dyrektor w Min. Handlu i Kooperatyw.

Rokowania polsko-węgierskie toczyły się w atmosferze obopólnej dążności do wzmocnienia więzów przyjaźni łączącej oba kraje Demokracji Ludowej.

## Pomoc chłopów francuskich dla strajkujących górników i robotników

PARYŻ (PAP). Powszechny strajk górników trwa nadal z nieustającą siłą, mimo represji i mimo opanowania kopalń przez wojsko i policję. Liczba łamistrajków jest znikoma. Do pracy przystępują jedynie górnicy, pochodzący z północnej Afryki, niemieccy jeńcy wojenni i

niektórzy robotnicy obcokrajowcy, których zmusza się siłą i groźbami wysiedlenia z Francji do udania się do kopalń.

W Douai, Valenciennes i Arras policja przeprowadza liczne aresztowania.

Na znak protestu 90 proc. pracowników okręgu Valenciennes przyłączyło się do strajku.

W departamencie Moselle pracują jedynie pod groźbą karabinów robotnicy cudzoziemscy i jeńcy wojenni.

W dalszym ciągu trwa solidarnościowy strajk robotników portowych, oraz strajk marynarzy w Marsylii i w Algierze.

Ogólna suma funduszy zebranych na rzecz strajkujących górników wynosi ponad 61 milionów franków.

Faktem charakterystycznym solidarności społeczeństwa ze strajkującymi górnikiem jest odruch chłopów z Dordogne, którzy ofiarowali strajkującym 5 ton jarzyn.

(dalszy ciąg na str. 4)

### POGŁOSKI

o następcy Marshalla

LONDYN (PAP). — „Evening News” notuje pogłoski, krążące w Waszyngtonie, jakoby mówiono tam poważnie, że w razie dymisji Marshalla następcą jego będzie Lewis Douglas, ambasador USA w Londynie.



„Wierne” odbicie De Gaulle'a.

Dnia 7 listopada r. b. ukaże się w zwiększonej objętości i obficie ilustrowany  
**SPECJALNY NUMER**  
**KURIERA POPULARNEGO**  
poświęcony 31 rocznicy  
**Wielkiej Rewolucji Październikowej**

## Nowymi, olbrzymimi sukcesami

witają narody ZSRR Święto Rewolucji

MOSKWA (PAP). „Nowoje Wremia” stwierdza, że naród radziecki wita 31 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej nowymi olbrzymimi sukcesami zaznacza, że ZSRR pewnym krokiem zdąży do komunizmu.

Ostatni rok — pisze „Nowoje Wremia” — przyniósł duże osiągnięcia zarówno w dziedzinie ekonomicznej, jak kulturalnej. Zlikwidowany został system kartkowy, przeprowadzono reformę pieniężną, co w bardzo wysokim stopniu wpłynęło na podniesienie stopy życiowej całego narodu. Już w pierwszym kwartale

1948 roku zarobki zwiększyły się o 50 proc. w porównaniu z pierwszym kwartałem 1947 roku.

Sprawie pokoju oraz współpracy między narodami służą wysiłki polityki zagranicznej państwa radzieckiego, które od pierwszego dnia swe go istnienia konsekwentnie broni bezpieczeństwa narodów.

Masy pracujące całego świata zwracają swoje oczy z sympatią i nadzieją ku Związkowi Radzieckiemu, oświadczając, że w walce antyimperialistycznej.

Imperialiści międzynarodowi, zdając sobie sprawę z tego, że narody

nienawidzą wojny, próbują straszyć świat widmem bomby atomowej, jako narzędziem zagłady masowej.

Dlatego wprowadza ich w ścieśnienie żądanie zakazu tego barbarzyńskiego narzędzia mordu.

Nowi pretendenci do panowania nad światem — pisze „Nowoje Wremia” — zapomnieli widać o doświadczeniach ostatniej wojny.

Masy ludowe odwracają się od garstki chciwych monopolistów, rzeźników agresji, skupiając się coraz bardziej wokół sił demokratycznych, do których na przekór dążnościom zbrodniczym imperialistów należy przyszość.

## Wallace wzywa Trumana

do realizacji polityki postępu i pokoju

NOWY JORK (PAP). W związku ze zwycięstwem Trumana, Henry Wallace wystosował do

depeszę, wzywając go do zrealizowania deklaracji o kontroli cen, zniesienia ustawy Taft — Hartley'a, przyznania praw obywatelskich Murzynom, oraz uznania państwa Izrael.

Wallace podkreśla, że jeśli w dalszym ciągu prowadzona będzie polityka „zimnej wojny”, jeśli nadal rosnać będą wydatki na podtrzymywanie reakcyjnych rządów zagranicą, na zbrojenie Europy Zachodniej i na militaryzację Ameryki — bankructwo ekonomiczne Stanów Zjednoczonych będzie nieuniknione.

Wallace wzywa w końcu Prezydenta Trumana do realizacji polityki Rooseveltońskiej, polityki przyjaźni i współpracy ze wszystkimi narodami poprzez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Polityka ta utrwali pokój międzynarodowy.

# O pracy łódzkiej organizacji PPS

w związku z akcją oczyszczania szeregów i przygotowaniem do zjednoczenia polskiego ruchu rewolucyjnego  
**Rezolucja uchwalona na posiedzeniu rozszerzonego Plenum WK PPS dnia 4 listopada 1948 r.**

Wczoraj odbyło się posiedzenie rozszerzonego plenum Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej w Łodzi z udziałem przewodniczących i sekretarzy komitetów dzielnicowych, powiatowych i grodzkich oraz instruktorów wiejskich.

Na posiedzeniu sekretarze Wojewódzkiego Komitetu — towarzysze W. Stawinski, T. Sołtan i L. Głowacki wygłosili referaty o zagadnieniach politycznych, organizacyjnych i wiejskich, po czym nastąpiła dyskusja.

Konferencja powzięła rezolucję treści następującej:

## I.

W toku akcji oczyszczania szeregów partyjnych na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego, zapoczątkowanej uchwałą aktywną wojewódzkiego z dnia 6.10. br. dokonano usunięcia ponad 1.500 osób na szczeblu aktywnych powiatowych, dzielnicowych i grodzkich.

W toku przeprowadzanej akcji ujawniono na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego, zapoczątkowanej uchwałą aktywną wojewódzkiego z dnia 6.10. br. dokonano usunięcia ponad 1.500 osób na szczeblu aktywnych powiatowych, dzielnicowych i grodzkich.

Należy stwierdzić, że istnieje nadal pewne niebezpieczeństwo utrzymywania się ognisk prawicowych, które tylko czasowo wygasty, lub zostały zamaskowane. Dlatego w końcowym etapie akcji, w czasie przeprowadzania jej na szczeblu kół, konieczne jest dalsze wzmocnienie czujności klasowej i ideologicznej, konieczna jest bardziej bezkompromisowa walka z wszystkimi reprezentantami tendencji prawicowych w różnych ich formach (ze szczegól-

nym zwróceniem uwagi na objawy nacjonalizmu, plotkę antyradziecką, niechętny stosunek do mobilizacji sił produkcyjnych i współzawodnictwa pracy). To samo dotyczy również troski o klasową czystość szeregów (konieczność ostrzejszej walki z karierowiczostwem i dwulicowością).

Wszelkie przejawy pojedynstwa w stosunku do wrogów ideologicznych i klasowych muszą być piętnowane z całą bezwzględnością.

Terenowy aparat partyjny musi większą niż dotychczas uwagę zwrócić na mobilizacyjny charakter akcji oczyszczania szeregów, musi wykazać większą dbałość o aktywność i jak najszerszy mas członków. Tylko w wypadku spełnienia tego postulatu uniknąć będzie można mechanicznego podejścia do zagadnienia, stwarzając właściwy nastrój wśród uczestników zebrań kół.

Niejednokrotnie można było dotychczas stwierdzić, że próby odgórnego, na pół administracyjnego usuwania poza obręb Partii jednostek szkodliwych politycznie lub obcych klasowo, nie wiążą się z dostatecznym zrozumieniem celowości tego aktu u członków danego Komitetu lub kół. Dlatego też aktywny kierowniczy na szczeblu dzielnicowym lub powiatowym powinien krytycznie i samokrytycznie podejść do stosowanych metod po to, by w końcowym etapie akcji można było uniknąć zdarzających się dotąd błędów.

Akcja oczyszczania szeregów winna łączyć się zarazem z pogłębianiem świadomości ideologicznej ogółu, ze zbliżaniem aktywność do zrozumienia zasad marksizmu-leninizmu.

Właściwe używanie oręża krytyki i samokrytyki wynika tylko z prze-

konania o słuszności drogi, którą polski ruch robotniczy kroczy ku jednemu. Wstępnym warunkiem realizacji tej drogi jest zaś oczyszczenie szeregów partyjnych z elementów obcych, wrogich lub przypadkowych.

Wojewódzka organizacja PPS w Łodzi przezwyciężając dotychczasowe błędy, pragnie również dać jak największy wkład w dzieło zjednoczenia ruchu robotniczego, rozumiejąc jednak, iż spełni to zadanie tylko wtedy, gdy wykaże dostateczną czujność na wpływy obce i wrogie oraz dostateczną ostrość w walce o właściwy profil socjalny i ideowy.

Ponieważ spełnienie ważnych zadań w okresie bezpośrednio poprzedzającym zjednoczenie ruchu robotniczego wymaga właściwego wykorzystania sił, należy wysuwać na przód kierownicze stanowiska w instancjach terenowych przede wszystkim bojowy, robotniczy aktyw. W związku z tym należy pogłębić niedostateczną dotychczas selekcję personalną przy doborze członków egzekutywu na szczeblu Komitetów i kół. Z większą śmiałością należy powierzać odpowiedzialne stanowiska ludziami spośród dołowego, zdrowego klasowo aktyw.

Oczyszczanie szeregów i przeorganizowanie instancji tylko przez wypełnienie powyższych warunków da właściwe podstawy pod zwiększenie wkładu w budowę Zjednoczonej Partii.

## II.

Uchwały naczelnych instancji organizacyjnych obydwu Partii Robotniczych dały sygnał do ostrej walki z błędami na wszystkich odcinkach pracy członków PPS i PPR, wskazywały one iż w okresie zaostrzającej się walki klasowej tylko przez krytyczną i samokrytyczną ocenę do działalności jednostek i grup można zapobiec popełnianiu błędów, łączących się w łańcuch prawicowego odchylenia.

Przeprowadzone w łódzkiej organizacji zebrań aktywnych na szczeblach: powiatowym, dzielnicowym i grodzkim dały poważny materiał do oceny działalności aktywistów w ich pracy na zewnątrz Partii, w pierwszym rzędzie na odcinku samorządowym i gospodarczym.

Przebieg dyskusji, wypowiedzi poszczególnych towarzyszy z terenu wykazały, iż członkowie Partii, pracujący w samorządzie lub administracji nie zawsze dobrze rozumieją swoje zadania. Niejednokrotnie, jak stwierdzono, nie wykazali oni dostatecznej troski o potrzeby mas pracujących, popadając jednocześnie w biurokratyczny formalizm i ujawniając tendencje kacykowskie. Zdarzały się również fakty niedostatecznego przestrzegania zasad oszczędności i właściwego wydatkowania sum budżetowych.

Wszystko to pozwala stwierdzić, iż niewłaściwe podejście ze strony pewnych działaczy samorządowych do powierzonych obowiązków doprowadzało nie tylko do oderwania ich od mas, które mieli reprezentować i o których interes dbać powin-

ni w pierwszym rzędzie, ale także wpływało na całokształt ich pracy w sensie najbardziej ujemnym.

Wojewódzki Komitet uważa za słuszne wyciągnięcie w stosunku do tych towarzyszy odpowiednio daleko idących wniosków organizacyjnych i zastąpienia ich ludźmi, związanymi dostatecznie mocno klasowo i ideologicznie z jednoczącym się polskim ruchem robotniczym.

Należy stwierdzić, iż zły w wielu wypadkach pod względem socjalnym, jak i politycznym skład frakcji partyjnych w Radach Narodowych musi bezwzględnie ulec zmianie, że w pierwszym rzędzie na towarzyszach, delegowanych przez Partię do Rad, spoczywa obowiązek szczególnie aktywnego udziału w ich pracy.

Na odcinku gospodarczym tzw. „akcja październikowa“, która objęła szereg zakładów na terenie miasta i województwa, stała się czynnikiem mobilizującym w pewnej mierze aktywność partyjną, także wobec zagadnień produkcyjnych. W przebiegu akcji ujawniło się jednak niedostateczne ze strony niektórych Komitetów partyjnych zainteresowanie sprawami walki o wykonanie planu, o ilość i jakość produkcji.

Manifestacyjne podjęcie przez załogi 34 zakładów zobowiązania o wykonaniu planu rocznego do dnia Kongresu Zjednoczeniowego PPS i PPR, nakłada na terenowy aparat partyjny, na cały aktyw, zadanie wzięcia udziału w kontroli wykonania zobowiązań i zarazem udzielenia realnej pomocy w miarę możliwości współzawodniczącym załogom.

Ambicją organizacji partyjnej na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego jest danie przez członków PPS i PPR jak największego wkładu w mobilizację produkcyjną. Komitety partyjne i zarządy kół muszą i w tym zakresie wykazać troskę o wypełnienie podjętych samorzutnie przez klasę robotniczą zobowiązań.

Na odcinku wiejskim, poza sprawą udzielenia jak największej pomocy biednym i średniorolnym chłopom w ich walce przeciwko wyzyskiwaczom oraz akcją uświadamiającą odnośnie zagadnień spółdzielczości produkcyjnej, należy przede wszystkim wymienić tak ważne zadania, jak oczyszczenie Gminnych i Gromadzkich Rad Narodowych oraz spółdzielczości wiejskiej z elementów obcych klasowo.

W związku z tym wzmocnić się powinien udział chłopów-socjalistów w

pracach terenowych ogniw Związku Samopomocy Chłopskiej. Komitety Powiatowe, głównie poprzez pracę instruktorów wiejskich, powinny roztoczyć opiekę nad gospodarstwami biednego i średniorolnego chłopstwa, zajmując aktywną postawę we wszystkich przejawach walki klasowej.

## III.

Uchwały wrzesniowej Rady Naczelnej PPS oraz uchwały lipcowego i sierpniowego Plenum KC PPR przez podjęcie walki z prawicowymi i nacjonalistycznymi odchyleniami nakreśliły na podstawach marksizmu-leninizmu zasady zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego. Akcja oczyszczania szeregów spełnia właśnie jeden z warunków urzeczywistnienia pełnej jednolitości obydwu nurtów ruchu robotniczego w Polsce.

Nadzwyczajny Kongres PPS oraz Zjazd Krajowy PPR poprzedzić mają Kongres Zjednoczeniowy. W związku z zbliżającą się datą Kongresów, bezpośrednio po zakończeniu akcji oczyszczania szeregów również poszczególne komórki łódzkiej organizacji partyjnej rozpoczyna wybory delegatów. Najpierw na Konferencjach Powiatowych, Grodzkich i Dzielnicowych, następnie zaś na Kongresach.

W obliczu historycznego aktu zjednoczenia wszystkie komórki naszej organizacji partyjnej winny wykazać jak największą aktywność i sprawność w przygotowaniu zebrań i konferencji wyborczych.

Zebrań wyborczych na szczeblu kół oraz konferencji dzielnicowych, powiatowych i grodzkich powinny stać się widowiskiem prawdziwych manifestacji z powodu likwidacji wieloletniego rozłam w klasie robotniczej. Podstawowym kryterium wyboru delegatów powinno być tylko związanie ich z klasą robotniczą oraz właściwa linia polityczna.

Organizacje partyjne muszą również dać wyraz swej radości z faktu zjednoczenia przez zwiększenie masowych przedterminowych wpłat na Wspólny Dom.

Okres kilku tygodni, bezpośrednio poprzedzających Kongres Zjednoczeniowy powinien stać się okresem szczególnie aktywnej działalności wszystkich ogniw partyjnych. Akcja wyborcza powinna mobilizować zdrowy klasowo i ideologicznie aktyw około hasła zjednoczenia na płaszczyźnie marksizmu-leninizmu.

## GIGANTYCZNE REKORDY robotników radzieckich

MOSKWA (PAP). Z wszystkich ośrodków przemysłowych Związku Radzieckiego napływają raporty o dużych sukcesach produkcyjnych, którymi rzesze robotnicze ZSRR witają zbliżającą się rocznicę rewolucji październikowej.

Szczególnie imponujące jest o-

siągnięcie czołowego przedsiębiorstwa Moskwy — wielkich zakładów przemysłu chemicznego „Kau czuk“, które 2 listopada wykonały całkowicie swój plan 5-letni. Przedterminowe wykonanie planu rocznego zameldowała dziś cała wielka dziedzina przemysłowa Moskwy — Krasnaja Presnia, oraz Moskiewskie zakłady budowy motocykli, łożysk kulowych, budowy ciężkich maszyn i obrabiarek.

Całoroczny plan produkcji wykonany również Uralskie zakłady budowy wagonów, fabryki maszyn rolniczych w Dniepropietrowsku, szereg zakładów „Uralmasz-zawodu“ w Swierdłowsku oraz tysiące innych przedsiębiorstw.

## Ambasador USA u Marszałka Polski

WARSZAWA (PAP) Minister Obrony Narodowej, marszałek Polski Michał Żymierski, przyjął w dniu 4 bm. ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki, p. Waldemara John Gallmana.

## Gorączka w Radzie Bezpieczeństwa Dyskusja wokół sprawy Palestyny

PARYŻ (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa wystąpił delegat amerykański Jessup z poprawką do wniosku brytyjsko-chińskiego.

Jak wiadomo wniosek brytyjsko-chiński przewiduje ostrzeżenie pod adresem Żydów i Arabów, że łamanie rozejmu pociągnie za sobą sankcje gospodarcze i polityczne, przewidziane w art. 41 Kartoty.

Poprawka amerykańska przewiduje skreślenie tego ostrzeżenia.

Delegat USA Jessup wypowiedział się za utrzymaniem rozejmu w Palestynie do chwili osiągnięcia trwałego porozumienia w tym kraju.

Po oświadczeniach przedstawicieli Francji i Chin zabrał głos delegat Ukrainy Manuilski.

Przypomniał on, że Rada Bezpieczeństwa nie wprowadziła jeszcze w pełni w życie uchwały z 19 października w sprawie zaprzestania ognia. W tej sytuacji zbędne są wszelkie nowe postanowienia, natomiast należy powrócić do bezpośrednich rokowań w oparciu o wspomnianą uchwałę.

Delegat Izraela Eban wygłosił dłuższe przemówienie, w którym stwierdził, że przyjęcie rezolucji brytyjsko-chińskiej dałoby rozejmcy ONZ dyktatorskie pełnomocnictwa i uczyniłoby go faktycznym dowódcą armii żydowskiej i egipskiej w Palestynie.

Eban przypomniał, że ewentualne sankcje wobec Izraela zastosowano by w istocie nie jako przeciwko agresorowi, lecz przeciwko rządowi, który zajął pustynię Negev zgodną z postanowieniem Generalnego Zgromadzenia ONZ z listopada ub. roku.

Przedstawiciel Izraela zwrócił uwagę na fakt, że decyzja o wprowadzeniu sankcji mogłaby zapaść na podstawie raportów rozejmcy ONZ, który jednak nie orientuje się w sytuacji na poszczególnych odcinkach frontu.

Władom, że dr Bunche nie był na żadnym z frontów przeszło miesiąc i dlatego jego ocena nie może być traktowana jako informacja z pierwszej ręki.

Dr Eban wypowiedział się za kontynuowaniem rokowań bądź to bezpośrednio pomiędzy obu zainteresowanymi stronami, bądź też pośrednio z udziałem rozejmcy ONZ.

Propozycja delegata Izraela została odrzucona przez przedstawiciela Egiptu — Fawzi Beja, który oświadczył, że Egipt nie będzie prowadził żadnych rokowań z Izraelem.

Po wypowiedziach Cadogana (W. Brytania) i rozejmcy ONZ zarządziłno przerwę w posiedzeniu.

## Zagadnienia melioracyjne w Polsce

Na konferencji prasowej w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych w dniu 4 b.m., której przewodniczył wiceamin. Kowalewski, omówiono zagadnienia melioracyjne w Polsce. Melioracje należą do jednych z najbardziej rentownych prac, stwarzają one możliwość znacznego zwiększenia plonów i wzbogacają przez to majątek narodowy.

Po zakończeniu działań wojennych melioracje nasze zostały poważnie uszkodzone.

Istniejące urządzenia wodno-melioracyjne w kraju nie są wystarczające dla potrzeb rolnictwa i dla innych zainteresowanych resortów. Wykonanie wszystkich planowanych niezbędnych urządzeń wodno-

melioracyjnych pociągnie za sobą koszt ok. 480 miliardów zł., a łącznie z naprawą urządzeń melioracyjnych na Ziemiach Odzyskanych — 540 miliardów zł.

W celu potaniaenia kosztów robót wodno-melioracyjnych, Ministerstwo Rolnictwa i R.R. zastosuje w większym zakresie wypróbowane już metody pracy zmechanizowanej przy użyciu maszyn, co przyniesie oszczędność w robociznie, dochodzącą do 70 proc. kosztów pracy ręcznej.

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych duży nacisk położę również na przeprowadzenie melioracji na terenach przyszłych spółdzielni produkcyjnych.

## ZWYCIĘSKI MARSZ chińskiej armii ludowej

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że wojska chińskiej armii ludowej posuwają się na szerokim froncie od granic prowincji Szantung w kierunku południowym.

Doszło już do pierwszych starć pomiędzy czołówkami armii ludowej i nacjonalistycznej.

Równocześnie armia ludowa rozpoczęła manewr okrążający, zmierzając do zatakowania Nankinu ze Wschodu i Zachodu.

Agencja Reutersa donosi również, że w związku z olbrzymimi zmianami na froncie w ciągu ostatnich dni naczelne dowództwo wojsk Czang-Kai-Szeka postanowiło zre-

widować całkowicie dotychczasowe plany obrony.



## Prognoza pogody

Zachmurzenie duże z lokalnymi lub przelotnymi opadami.

Maksymalna temperatura w ciągu dnia od plus 8 stopni do plus 14.

Umiarkowane, na wybrzeżu porywiste wiatry, głównie z kierunków zachodnich.

# Zjednoczona Partia polskiej klasy robotniczej

## stanie się rozumem, honorem i sumieniem narodu

### (Dokończenie przemówienia tow. Bolesława Bieruta na wspólnych obradach KC PPR i CKW PPS)

Wyodrębnienie w tych warunkach rewolucyjnego ruchu było konieczne dla uświadomienia politycznego i ideologicznego klasy robotniczej.

W walce dwóch przeciwstawnych sobie nurtów ideologicznych: rewolucyjnego i reformistycznego, formował się stopniowo i usamodzielniał polityczny ruch klasowy proletariatu, który następnie hartował się, umacniał w ogniu wielkich doświadczeń bojowych — własnych i międzynarodowych.

Do Wielkiej Rewolucji Proletariackiej w 1917 r. ruch ten niedoświadczalnie podstawawo dla rewolucji sojuszu robotniczo - chłopskiego i walk narodowo - wyzwolenczych.

„Mimo swych wielkich błędów był to ruch rewolucyjny — podkreśla mówca — i chociaż spóźniony ideologicznie, był to ruch najbliższy bolszewikom rosyjskim”.

W najbardziej rozwiniętych krajach kapitalistycznych Europy ruch robotniczy znajdował się pod przemożnym wpływem oportunizmu, a więc w stadium większego jeszcze opóźnienia ideologicznego — mimo formalnej jedności organizacyjnej.

Nowy charakter wielkiego ruchu rewolucyjnego najszerzej mas pracujących i uciskanych, któremu przewodziła klasa robotnicza — przybrał ruch robotniczy pod kierownictwem Lenina, zwalczając do końca oportunizm i reformizm.

„W ogniu trzech rewolucji — wskazuje tow. Bierut — od burżuazyjno-demokratycznej rewolucji 1905 r., aż do zwycięskiej Rewolucji Proletariackiej w listopadzie 1917 r. — klasa robotnicza pod genialnym kierownictwem Lenina stała się natychmiastem rewolucyjnym, wodzem i hegemonem milionowych mas pracujących chłopstwa i narodów ujarzmionych w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne

W tym sojuszu z najszerzymi masami pracującymi i w codziennej walce o ich hasła demokratyczne, klasa robotnicza pod kierownictwem Lenina, zdołała stworzyć potężną, rewolucyjną, zwaną masową organizację — partię polityczną nowego typu, nieugiętą w walce z reformizmem i oportunizmem, z obcymi klasowo wpływami ideologicznymi” — stwierdza mówca, po czym przypomina, że partia ta zdołała zdruzgotać potężną machinę carskiego aparatu, obalić władzę burżuazji i obszarzarków, odrzucić napór licznych interwencji zbrojnych imperializmu, przetrzymać wieloletnią blokadę sprzyjających sił kapitalizmu i na gruzach starego ustroju ućcisnąć i wyzysku — zbudować nowy ustrój społeczny — Socjalizm.

„Obrzymie doświadczenie rewolucyjne rosyjskiej klasy robotniczej i jej partii politycznej nowego typu kierowanej przez wielkich jej wodzów, nauczycieli i teoretyków — Lenina i Stalina, stały się dorobkiem międzynarodowego ruchu robotniczego i podstawą rozwinięcia teorii rewolucyjnej, która stała się marksizmem - leninizmem, tj. marksizmem odpowiadającym zmienionym warunkom walki klasowej we współczesnej epoce imperializmu”.

„W oparciu o to doświadczenie, przywołując sobie stopniowo podsta- wy teorii rewolucyjnej, w nieustannym ścieraniu się nurtów rewolucyjnego i reformistycznego — rozwijał się polski ruch robotniczy w latach 1918—1939.

W twardych warunkach terronu i ofensywy faszystowskiej rosło zrozumienie znaczenia sojuszu całego ludu pracującego miast i wsi, świadomość wielkiej wagi jednolitego frontu klasy robotniczej i mas pracujących w starciach z faszyzmem.

Walka ta, oraz sukcesy budownictwa socjalistycznego w ZSRR nie tylko przyspieszały bankructwo kapitalizmu, ale i demaskowały rolę oportunizmu i reformizmu, jako agentury burżuazji i imperializmu w ruchu robotniczym.

W walce międzynarodowych sił ludowych z barbarzyńskim najazdem hitlerowskim masy pracujące wysunęły się na czoło walki narodowo-wyzwolenczej”.

„Gorący patriotyzm i dążenia rewolucyjne mas pracujących stworzyły nową podstawę dla szerokiej konsolidacji sił ludowych w walce o niepodległość narodową i wyzwolenie społeczne.

Dzięki pomocy i przyjaźni ZSRR, którego armia wyzwolencza rozbiła hordy hitlerowskie, Polska i inne uciskane narody nie tylko odzyskały wolność, ale mogły wkroczyć na drogę głębokich społecznych przeobrażeń rewolucyjnych.

Tylko w warunkach tych przeo-

brażeń rewolucyjnych polski ruch robotniczy mógł dojrzewać wewnątrz nie do pełnego Zjednoczenia politycznego”.

Kreśląc pokrótce drogę rozwoju politycznego polskiej klasy robotniczej, tow. Bierut wskazuje, że pełne usamodzielnienie ideologiczne i polityczne najszerzej mas pracujących, nie może dokonać się w warunkach władzy burżuazyjnej.

Ustrój kapitalistyczny uzależniając od siebie masy pracujące pod względem ekonomicznym, oddziałuje na nie również ideologicznie przez popieranie tendencji reformistycznych i oportunistycznych w ruchu robotniczym.

Oportunizm i reformizm są podstawa formą podporządkowania politycznego części klasy robotniczej interesom kapitalizmu.

Obalenie władzy burżuazyjnej podrywa korzenie ekonomiczne reformizmu i pozwala na szybsze przezwyciężenie jego wpływów ideologicznych.

Ale wpływy te nie znikają automatycznie z chwilą zdobycia władzy przez lud pracujący. Źródłem oportunizmu są również warstwy drobnomieszczańskie, które pozostają w nowym układzie sił społecznych i od działują nadal na nowe stosunki społeczne.

„Nieustanna, uporczywa walka z przeżytkami ideologicznymi starego ustroju społecznego — to podstawowy warunek utrwalenia, pogłębienia i dalszego rozszerzenia rewolucyjnych osiągnięć klasy robotniczej i całego ludu pracującego — podkreśla tow. Bierut.

Wzmocnienie tej walki — oto zasadnicza platforma, na której urzeczywistnia się dziś całkowite i ostateczne Zjednoczenie polityczne polskiej klasy robotniczej”.

Nowa Zjednoczona Partia klasy robotniczej nie będzie tylko zwykłym mechanicznym zsumowaniem liczbowym dotychczasowych sił PPR i PPS.

Będzie to partia nowego, wyższego etapu walki społecznej, partia o nowych zadaniach.

Ma ona wzmocnić świadomość i energię tworzący mas pracujących w celu pogłębienia dotychczasowych zdobyczy społecznych ludu pracującego Polski, ma poprowadzić masy do dalszej rozbudowy fundamentów Socjalizmu.

Te nowe zadania może wypełnić tylko partia o jasnej i zdecydowanej ideologii rewolucyjnej, partia nieublaganej walki ze spuścizną ideologiczną starego ustroju, partia stojąca twardo na gruncie teorii i praktyki marksizmu-leninizmu.

Tylko taka partia potrafi natchnąć nowym zapałem tworzący masy pracujące, wzbudzić w całym narodzie wolę czynu i jasną świadomość wielkich przeobrażeń demokratycznych, które torują narodowi nową, pewniejszą i wspanialszą drogę rozwoju.

W polskim ruchu robotniczym zachodzi dziś proces głębokiego wewnętrznego przeobrażenia, bez którego Zjednoczenie ideowe klasy robotniczej byłoby tylko powierzchowne, zaś Zjednoczona Partia nie byłaby przygotowana do swych zadań.

Głęboka i trafna była ocena Lenina w stosunku do WKP(b), którą nazwał „rozumem, honorem i sumieniem” naszej epoki.

Zjednoczona Partia, wzorując się na wielkich doświadczeniach WKP(b), stanie się „rozumem, honorem i sumieniem” nowego etapu dziejów narodu polskiego.

Stalin powiedział: „We wszystkich podstawowych zagadnieniach naszej polityki wewnętrznej i zewnętrznej, kierowniczą rolę sprawowała partia. I tylko dlatego mieliśmy sukcesy w naszej polityce wewnętrznej i zagranicznej.

Dlatego sprawa składu partii, jej poziomu ideowego, kadry partii, jej umiejętności kierowania wysuwaniem zagadnień budownictwa gospodarczego jej ciężaru gatunkowego w klasie robotniczej i wśród chłopstwa, wreszcie jej stanu wewnętrznego w ogóle — jest podstawowym zagadnieniem naszej polityki”.

Zawarte w tych słowach zagadnienia, „stanu wewnętrznego” partii winny stać się w naszych obecnych warunkach naczelnym problemem naszych wysiłków organizacyjnych, naszej polityki, jak również akcji przygotowawczej do Kongresu Zjednoczeniowego

„Im pełniejsza i głębsza będzie krytyka i samokrytyka błędów ideologicznych — podkreśla sekretarz

generalny PPR — im bardziej zdecydowana i ostra będzie walka z odchyleniami od zasadniczych linii partii — tym wyższy będzie poziom ideowy partii, — tym lepszy jej stan wewnętrzny, tym większy jej autorytet wśród mas pracujących”.

Akcji przygotowawczej do Kongresu towarzyszyć będzie dalsza akcja oczyszczania terenów partyjnych od elementów obcych i przy padkowych, które przedostały się do obydwu partii w okresie ich masowego wzrostu. Akcja przygotowawcza do Kongresu, nie tylko nie powinna osłabić akcji oczyszczającej, ale przeciwnie — nadać jej głębsze tło ideowe, podnieść jej poziom, powiązać ją dyskusją programową i statutową, z zadaniami, które wysuwają w tym etapie rozwojowym.

Tow. Bierut wskazuje następnie na zasadnicze zagadnienia, które obie partie muszą w okresie przygotowań do Kongresu przekazać wszystkim swym członkom, klasie robotniczej i masom pracującym. Są to:

„Wielkie znaczenie Zjednoczenia klasy robotniczej, jako przejścia do nowego, wyższego etapu naszej rewolucji społecznej, przejścia do dalszej rozbudowy gospodarczej Państwa, do budowy fundamentów Socjalizmu, tzn. rozbudowy unarodowionej i planowej gospodarki, opartej o wyższe podstawy techniczne i organizacyjne, o nowe niespotykane w dawnych warunkach tempo wzrostu sił wytwórczych i wzrostu produkcji”.

„Podniesienie, dzięki Zjednoczeniu partii robotniczych, roli i znaczenia partii w klasie robotniczej, a

wraz z tym roli klasy robotniczej wśród mas pracujących, oraz roli i znaczenia całego ludu pracującego w narodzie i państwie”. Tylko Zjednoczona Partia, która nakreśli jasne kierunki rozwojowe, przewiduje prawidłowo bieg wydarzeń, organizuje wysiłek twórczy mas pracujących, przejawia najgłębszą troskę o wszelkie ich potrzeby, umie zabezpieczyć stały wzrost dobrobytu i kultury — podniesie wysoko swój autorytet wśród milionów prostych ludzi

Zjednoczenie partii robotniczych stwarza nową podstawę konsolidacji wszystkich stronnictw obozu demokratycznego i całego narodu na podstawie budownictwa ustroju pełnej sprawiedliwości społecznej — ustroju socjalistycznego”.

Program budownictwa socjalistycznego, to program usunięcia krzywdy i wyzysku, wydręgnięcia milionowych mas chłopstwa pracującego z nędzy, ciemnoty, upośledzenia gospodarczego i kulturalnego, wyrównania przeciwieństw między wsią i miastem, zniesienia różniactwa ludzi na uprzywilejowanych i upośledzonych, program oparcia rozwoju społecznego na dążeniach postępowych człowieka i nowoczesnych podstawach nauki.

To program walki o pokój i braterstwo narodów, o uniezależnienie ciemnych sił wsteczniactwa i zwyrodniałych dążeń imperializmu.

Walka o realizację tych zasad może i powinna zjednoczyć naród polski, który w obrzymiej większości żywił uznanie dla tych zasad i nie raz dowiódł gotowości do najwyż-

szych poświęceń dla ich urzeczywistnienia.

„Przynależność do partii — to nie przywilej lecz najwyższy obowiązek społeczny, obowiązek poświęcenia wszystkich sił sprawie ogólnorobotniczej i ogólnonarodowej, sprawie wyzwolenia człowieka, sprawie wyzwolenia człowieka, sprawie Socjalizmu”.

Członek partii musi być wzorem najofiarniejszego bojownika swojej klasy i gorącego patrioty swego narodu — opiekunem i przewodnikiem mas pracujących, winien cieszyć się pełnym zaufaniem, zarówno towarzyszy, jak i bezpartyjnych, prostych ludzi.

Kończąc tow. Bierut wskazuje, że wszystkie organizacje partyjne powinny dokonać wyboru delegatów na Kongres spośród najlepszych, najświetlejszych, najbardziej oddanych partii i ludowi pracującemu ludzi, winny wybrać tych, którzy są „rozumem, honorem i sumieniem” swojej organizacji partyjnej.

Kongres Zjednoczeniowy — stwierdza sekretarz generalny PPR — to wielki, uczciwy i przełomowy moment w dziejach polskiego ruchu robotniczego, a więc również w przeżyciach każdego towarzysza i każdego człowieka pracującego.

Otwierając okres przygotowań do Kongresu, uczynmy wszystko aby ten Kongres wypadł godnie, aby stał się naszą chlubą, aby stał się wspaniałym pomnikiem dotychczasowych bohaterów dziejów polskiej klasy robotniczej i wstępem do nowych twórczych osiągnięć i zwycięstw narodu.

## Posiedzenie Naczelnej Rady Spółdzielczej

### Na stanowisko prezesa powołano tow. m.in. H. Świątkowskiego

WARSZAWA (PAP). W dniu 4 bm. w Warszawie rozpoczęła obrady Naczelna Rada Spółdzielcza. W prezydium zasiadli: wicemarszałek Szwalbe, wiceminister Droźniak, prezes Centralnego Związku Spółdzielczego Ochab i minister Grubecki.

Wśród członków NRS obecni byli m. in. min. Świątkowski i Rabanowski, wiceminister Olewiński, pre-

zydent Warszawy Tolwiński, sekretarz generalny ZSS Bodalski, prezesi zarządów centralnych spółdzielczych, przedstawiciele ministerstw, m. in. wiceministrowie Giebartowski i Widzyński, oraz członkowie działacze spółdzielczy.

Po zagajeniu, wicemarszałek Szwalbe przedstawił sprawę, którą zajmowało się dotąd Prezydium NRS, oraz zawiadomił Radę, iż skła-

da mandat przewodniczącego.

Najistotniejszym momentem posiedzenia było sprawozdanie z dotychczasowych prac zarządu CZS, złożone przez prezesa Ochab.

Podkreślili oni zyczący stosunek władz państwowych i pomocy partii politycznych, oraz zwrócili szczególną uwagę, na zagadnienia ideologiczne, a przede wszystkim na konieczność przewyżczenia błędnych teorii, pokutujących jeszcze w spółdzielczości.

Pozostała część sprawozdania poświęcona była przedstawieniu najważniejszych zagadnień w pracy i rozwoju spółdzielczości, oraz omówieniu konkretnych zadań na przyszłość.

Rada dokonała wyboru nowego przewodniczącego, powołując na to stanowisko jednogłośnie ministra H. Świątkowskiego.

Po tym wyborze zabrał głos prezes zarządu CZS, poseł Ochab, który zgłosił swe ustąpienie w związku ze skierowaniem go na inny odcinek pracy społecznej.

Jednogłośnie decyzją Rady, na stanowisko prezesa CZS wybrany został członek Rady, wicemin. M. Olewiński.

## Łódź robotnicza nie ustaje

### w akcji współzawodnictwa pracy dla uczenia Kongresu Zjednoczenia

PZPW Nr 38 DAJĄ 190.000 M TKANIN PONAD PLAN

(p). Podejmując wezwanie górników z Zabrza załoga robotnicza PZPW Nr. 38 odbyła manifestacyjną naradę, w której zadeklarowała przedterminowe wykonanie planu rocznego w celu uczenia Kongresu Zjednoczeniowego PPS i PPR.

Wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej uchwalono rezolucję, z której fragmenty przytaczamy:

— Przyszykujemy wykonać plan roczny do dnia 25 listopada 1948 r. oraz wykonać ponad plan roczny 190.000 m. tkanin wykończonych, których wartość wyniesie 66 milionów złotych.

ŁÓDZKI PRZEMYSŁ DZIEWIARSKI

Planuje Państwu 20 mln. zł. ponad plan.

Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Dzwierskiego Nr. 5 w Łodzi poszczyciła się może zarówno wielką ilością, jak również i wyso-

ko jakością wyprodukowanych przez siebie towarów. Nic więc dziwnego, że na wieść o bliskim dniu Zjednoczenia obu partii robotniczych w Polsce, robotnicy tej fabryki dla uczczenia takiej historycznej chwili postanowili zdwoić swoje wysiłki i oddać Państwu wiele sztuk białiny wyprodukowanej ponad plan.

Przed wszystkim termin wykonania rocznego planu produkcji z dnia 25.11.48 r. został obecnie przesunięty na 15 listopada r.b. Trzeba przy tym dodać, że plan roczny przewiduje wykonanie 1 mln. sztuk konfekcji męskiej i damskiej, ponadto zaś pracownicy zakładów postanowili do dnia Kongresu Zjednoczeniowego tj. 8 grudnia r.b. wykonać dodatkowo 71 sztuk konfekcji, zaś do końca roku oddać Państwu jeszcze 135.000 szt. dzianiny, wartości około 20 mln. zł.

Oprócz postanowień dotyczących zwiększonej produkcji, zebrani uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której cała załoga PZPDz Nr. 5 protestuje przeciwko terrorowi w faszystowskiej Hiszpanii

Oszułak opinie świata, Nie mówiąc prawdy nikomu, Bo jeszcze chce cztery lata Posiedzieć w swym Białym

Donu. W. BOR.



Truman został wybrany prezydentem USA, głosząc hasła demokratyczne i pokojowe, a w rzeczywistości ukrywając reakcyjno - kapitalistyczne oblicze swojej partii.

# Zjednoczona Partia - przywódca polskiej rewolucji

## (Dokończenie przemówienia tow. J. Cyrankiewicza na wspólnych obradach KC PPR i CKW PPS)

Zjednoczona Partia polskiej klasy robotniczej ma być za naszą wspólną wolą partią marksistowsko-leninowską, partią awangardy rewolucyjnej, prowadzącej klasę robotniczą i sprzymierzone z nią masy ludowe miast i wsi do walki o Socjalizm.

Wiemy jednak, że proklamowanie zasad ideologicznych i organizacyjnych partii nie świadczy jeszcze, że partia istotnie będzie taka, jak chce program jej i statut. Od programów i statutów ważniejsze są elementy praktyki politycznej, skład klasowy partii, jej rzeczywiste oblicze ideologiczne, urobione w akcji, sprawdzone w praktyce walki klasowej.

Dlatego też nie wystarczyło proklamować zasadniczych założeń ideologicznych i struktury organizacyjnej nowej partii, lecz trzeba było poddać zasadniczej analizie i próbie marksistowsko-leninowskiej cały dorobek obu naszych partii, aby zeń wyeliminować wszelkie elementy nierewolucyjne, nie marksistowskie, nie leninowskie, klasowo nam obce i wrogie, lub przypadkowe.

Trzeba było w drodze krytyki i samokrytyki ustalić kryteria złych i fałszywych podstaw ideologicznych i politycznych.

Trzeba było wopić w masy partii nie zrozumienie podstawowych wytycznych naszego marszu do Socjalizmu, poprzez nieubłaganą walkę z wrogiem klasowym, poprzez walkę z własnym wewnętrznym oportunistycznym, niezdecydowanym, tchórzostwem myślowym, skłonnością do zasklepienia się w odwranych od życia i mas formułkach, z tendencją do biurokratyzowania się partii politycznej i wyrażania jej działalności w urzędniczym.

Jeżeli potrzeba takiej dogłębnej rozprawy ideologicznej i politycznej, a potem organizacyjnej istniała w Polskiej Partii Robotniczej, to cóż dopiero mówić o naszej partii, o Polskiej Partii Socjalistycznej.

Odrodzona PPS wywodziła się ideologicznie z lewicowo-socjalistycznego odłamu przedwojennej PPS, który w czasie wojny wyodrębnił się organizacyjnie w RPPS.

Ta właśnie RPPS stanowiła zawiązek ideologiczny i organizacyjny odrodzonej PPS. Partia nasza od samego lubelskiego początku stała na gruncie rewolucyjnego, marksowskiego Socjalizmu i wydała walkę reformistycznym, nacjonalistycznym i oportunistycznym tradycjom dawnej PPS. Ale okazało się, że w procesie rozwojowym naszej partii zachodziły w okresie powojennym, obok zjawisk dodatnich, także wyraźne procesy wsteczne, które hamowały rozwój rewolucyjnej świadomości w masach, które doprowadziły do wahań wśród kierownictwa — bardzo zresztą niejednolitego, — które nie raz rozdziły nastroje prawicowe w aktywnie partyjnym, które wreszcie, godziły często w funkcjonowanie i w trwałość jednolitego frontu.

Nie będę się tu zastanawiał nad historią tych lat odrodzonej PPS, przypomnę tylko, że naczelny zadaniem żywołów jednolitego frontu i jednościowych w naszej partii, które w końcu utwierdziły się silnie u steru kierownictwa partyjnego, — była walka o konsekwentną realizację jednolitego frontu, o prawdziwą, w wyniku tego, realizację Jedności, o doprowadzenie do Zjednoczenia, o likwidację rozłamu w polskim ruchu robotniczym. Walka o Jedność była zaś możliwa tylko, jako walka z prawicą i centryzmem.

W toku tej walki jednościowy trzon kierownictwa partyjnego przekonał się, że nie wystarczy prowadzić kampanię przeciwko prawicy w prasie i na zebraniach partyjnych, że nie dość jest krytykować i obalać prawicowe poglądy, ale trzeba dotrzeć do źródeł tych błędów i trzeba uderzyć w ich twórców, rzeczników i nosicieli. Ze trzeba się w tej walce wyżyć wszelkiego pojedynstwa i wszelkiego kompromisu.

Powiedziałem, że uczylimy się w toku tej walki. Uczylimy się na praktyce polskiej rzeczywistości, na praktyce sytuacji międzynarodowej i na wzorach, czerpanych z działalności WKP (b) nowych pojęć o roli partii — jako awangardy klasy robotniczej i kierowniczki walki klasowej, a nie partii współczynnika i wypadkowych żywiołowych odruchów rewolucyjnych, albo najrozmaitszych nastrojów, będących znowu wypadkową działania najrozmaitszych wstecznych często sił społecznych.

A jeżeli partia — awangarda i partia — kierowniczka — to podsta-

wowym warunkiem stało się, aby to była jedna partia, wyrosła z ideologicznej jedności klasy robotniczej, wyrosła z przewyciężenia wieloletniego rozłamu, które mogło nastąpić jedynie w wyniku całkowitego rozgromienia oportunistów i reformistów, w wyniku rozgromienia prawicy socjalistycznej i decydującego odrzucenia wpływu ideologii drobnomieszczańskiej i burżuazyjnej na część klasy robotniczej, w szczególności na naszą partię.

W toku tych nowych doświadczeń okazało się, że i partie lewicowo-socjalistyczne nie zawsze umieją się dostatecznie silnie i skutecznie obronić przed przenikaniem wrogich ideologii. Mamy tego dowód w perypetiach włoskiej partii socjalistycznej, w trudnościach lewicy socjalistycznej we Francji — widzimy co się pod firmą lewicowego Socjalizmu działo podczas Kongresu Czeskiej Socjalnej Demokracji w Brnie i co się w tej partii działo w Pradze, w dniach lutowych.

Sami u siebie widzieliśmy także bardzo wyraźnie i jasno, jaki wachlarz poglądów i teorii może się mieć i szerzyć w ramach partii lewicowo-socjalistycznej, i widzieliśmy także, ile z tych teorii, czy teoretyk doprowadzonych do ostatecznych konsekwencji mogłoby w pewnych okolicznościach rozsadzić jednolity front — i ciężką klodą położyć się na drodze do Jedności.

Wypłynęło to po pierwsze: z niecałkiem przewyciężonego dziedzictwa po reformistycznej i nacjonalistycznej przedwojennej PPS.

Po drugie: z faktu, że szereg działaczy lewicowo-socjalistycznych uważał, że wystarczy odziedziczyć się od Pużaka i Zaremby, aby nie być prawicowym socjalistą, wtedy kiedy sprawdzianem lewicowości był stosunek do prawicy nie z roku 1936, lub 1945, ale stosunek do realizacji zadań politycznych jednolitego frontu, a potem Jedności.

Po trzecie: z faktu niemożności skryształowania ideologii lewicowo-socjalistycznej wypływać musiało niezrozumienie roli partii, jako awangardy, a pojmowanie partii, jako terenu ścierania się różnych poglądów.

Z tego wynikała w konsekwencji niejednolitość w kierownictwie i podatność na penetrację obcych wpływów ideologicznych.

Z tego wynika, jako reguła, stałe niebezpieczeństwo odradzania się prądów prawicowych w partiach lewicowo-socjalistycznych, jeżeli nie zmierzają one konsekwentnie, w tempie wyznaczonym przez warunki, ku Jedności klasy robotniczej, jeżeli usiłują posuwać się naprzód równoległe, a nie ideologicznie zbliżyć się ku partiom komunistycznym.

Z tego wynika wreszcie, że Jedność ideologiczna i organizacyjna, jeżeli ma nie być później rozbita obcymi klasie robotniczej elementami ideologicznymi, dokonywać się musi na platformie marksizmu-leninizmu.

Dopiero przyjęcie przez obie partie marksizmu-leninizmu, jako platformy Zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce, oznacza ideologiczną Jedność klasy robotniczej, oznacza istotne przewyciężenie rozłamu, oznacza rozgromienie oportunistów i reformistów, oznacza decydujące odrzucenie wpływu ideologii drobnomieszczańskiej i burżuazyjnej na klasę robotniczą.

I na tym polega historyczny i przełomowy sens Zjednoczenia, które rego kalendarzowy termin wyznaczy obecnie nasze posiedzenie.

Wrześniowa Rada Naczelna PPS dokonała ostatecznego wyznaczenia wniosków z szeregu poprzednich aktów politycznych, wyznaczających drogę rozwojową odrodzonej PPS. Zasadniczo droga ta szła ku coraz bliższej Jedności obu odłamów polskiego ruchu robotniczego, ku ich Zjednoczeniu.

Wytyczały ją takie akty polityczne, jak:

Umowa Jedności i działania z 29 listopada 1946 r., która wyraźnie stwierdziła, że cel naszej współpracy stanowi Jedność Organizacyjna.

Uchwały Rady Naczelnej PPS z 30 czerwca 1946 r., stwierdzające, że droga nasza wiedzie tylko na lewo, a wróg jest tylko na prawo.

Kongres Wrocławski, który poprzez ratyfikację umowy o Jedności działania i swoje uchwały ustalił ostatecznie, że jednolity front nie jest manewrem taktycznym, lecz za sadniczą polityką partii, kroczącej do Zjednoczenia.

17 marca 1948 r., kiedy rzucone zostało hasło, że wchodzimy w etap przygotowania Jedności organizacyjnej, Centralny Aktów PPS z 17 lipca, na którym sformułowane zostały wytyczne walki klasowej o Polskę socjalistyczną, z odrzuceniem błędnych teorii o pokojowym wrastaniu Demokracji Ludowej w Socjalizm i zamieraniu walki klas.

Wrześniowa Rada Naczelna PPS stanowi klamrę ujmującą te wszystkie akty polityczne i jej uchwały są instrumentem bezkompromisowej walki o ich całkowitą realizację. Bez pojedynstwa i bez fałszywego sentymentu do tradycji wrześniowa Rada Naczelna wytyczyła drogę rozprawienia się z tym wszystkim i tymi wszystkimi, którzy hamowali nasz pochód do Jedności i opóźniali rewolucyjną Jedność polskiej klasy robotniczej.

Zagadnienie walki z prawicą stało w całej rozciągłości przed całą naszą partią.

Do walki tej wciągnięto całą masę partyjną, wprzęgając do niej najniższą komórkę partyjną — koła. Jawnie i otwarcie przedstawiono całej masie partyjnej istotę i doniosłość walki o czystość ideologiczną, polityczną i klasową naszego ruchu.

Akcja ta na pewno nie wszędzie przebiegała jednakowo, na pewno ma swoje wady i usterki, które winny być skorygowane, ale rezultaty jej już dziś są niewątpliwe, kierunek jest wyznaczony, a rozmach uderzenia w prawicę i akcja czyszczenia szeregów w dalszym ciągu nie może być zmniejszona.

I to jest także nasz wkład do Jedności polskiego ruchu robotniczego.

Troska o czystość ideologiczną i organizacyjną przyszłej Zjednoczonej Partii przenika obie nasze partie. Ale nasza czujność na tym odinku musi być znacznie większa.

Zjednoczona Partia polskiej klasy robotniczej będzie kontynuatorem wielkiej tradycji rewolucyjnej narodu polskiego. Zrodzona z tradycji „Wielkiego Proletariatu”, SDKP i L, KPP i lewicowego rewolucyjnego odłamu PPS — Zjednoczona Partia sięga swymi tradycjami do wszystkich wyzwolenych ruchów ludu polskiego. Równocześnie zaś Zjednoczona Partia łączy w sobie te tradycje polskiej przeszłości rewolucyjnej z tradycjami walk między narodowego proletariatu. Staje w jednym szeregu z partiami rewolucyjnymi całego świata, staje u boku WKP (b), jako tej partii, która jest naszym przewodnikiem w walce o Socjalizm.

Łącząc w sobie polskie i międzynarodowe tradycje wolnościowe — Zjednoczona Partia obejmuje w spadku po PPR i odrodzonej PPS kierownictwo losów polskiej rewolucji.

Staje na czele tej walki, którą od

tylu pokoleń prowadzą polskie masy ludowe.

Rok 1944 przyniósł Polsce wyzwolenie z jarzma hitlerowskiego, wyzwolenie, które zawdzięczamy zwycięstwu Armii Radzieckiej. Moment tego wyzwolenia klasa robotnicza wyszukała dla ustanowienia Rządu Ludowego i zbudowania na gruzach kapitalizmu, obszarnictwa i faszyzmu — ustroju Demokracji Ludowej.

Dziś stoi przed nami zadanie dalszego prowadzenia walki klasowej w Demokracji Ludowej, aby w rezultacie tej walki wyrósł w naszym kraju ustrój socjalistyczny.

Oreżem podstawowym klasy robotniczej w tej walce będzie właśnie Zjednoczona Partia.

Bierze ona na siebie odpowiedzialność za Polskę Ludową, za rewolucję polską, za bezpieczeństwo i pokój naszego kraju, za jego dobrobyt i szczęście, za rozwój i postęp, za jego socjalistyczną przyszłość.

Nigdy jeszcze w dziejach naszego kraju nie było partii, która by wzięła na swe barki odpowiedzialność tej miary i tej wagi.

Nigdy jeszcze żaden ruch polityczny w naszym kraju nie miał jednoznacznie tak wspaniałych warunków realizacji takich zamiarów.

Tym większa jest nasza odpowiedzialność wobec mas robotniczych i wobec całego narodu polskiego.

Zjednoczona Partia bierze na swe barki kierownictwo polskiej rewolucji, pozostając w nieustającym, ścisłym kontakcie z masami robotniczymi, działając pod ich stałą kontrolą, jak najściślej z nimi związana.

Zjednoczona Partia jest partią klasy robotniczej, przodującej siły narodu.

Ale równocześnie Zjednoczona Partia jest najwierniejszym sojusznikiem mas biednego i średniego chłopstwa, mas inteligencji pracującej — tych wszystkich, którzy własną pracą zarobkują na swe utrzymanie.

Zjednoczona Partia bierze na siebie troskę o poprawę bytu tych mas, staje się ich obrońcą przed wyzyskiem, krzywdą i niesprawiedliwością, walczy o ich całkowite wyzwolenie.

Zjednoczona Partia jest partią marksistowsko-leninowską, rewolucyjną i międzynarodową i dlatego jest równocześnie najpełniejszą wyrazieliwą interesów narodowych państwa polskiego, jest rzecznikiem jego niepodległości, strażnikiem bezpieczeństwa i granic i wyrazieliwą polskiej racji stanu.

Zjednoczona Partia wyznacza politykę zagraniczną państwa polskiego, wiążąc ją najściślej z obzem postępu i pokoju, z obozem walki o niepodległość narodów i ich bezpieczeństwo, obozem, którego ośrodkiem stanowi Związek Radziecki i kraje

Demokracji Ludowej, a naturalnego sojusznika mas pracujących i ludów uciskanych całego świata.

Zjednoczona Partia jest partią walki klasowej. Prowadzi tę walkę w imię interesu klasy robotniczej i mas pracujących przeciwko przyżytkom kapitalizmu w Polsce, zmierzając konsekwentnie ku Socjalizmowi.

Zjednoczona Partia podejmuje walkę o nową kulturę w Polsce, o kulturę ludową i socjalistyczną. Ale równocześnie przejmując cały dorobek kulturalny wieków minionych, pragnąc skarby kultury polskiej udostępnić najszerszym masom ludowym.

Zjednoczona Partia skupia w swych szeregach najbardziej politycznie uświadomione i wyrobione elementy klasy robotniczej, biednego chłopstwa i inteligencji pracującej.

Członkowie jej stanowią awangardę polskiej rewolucji.

Nie ruszą sobie prawa do żadnych przywilejów. Biorą na siebie obowiązki wielokrotnie większe, aniżeli ciąży na każdym obywatelu.

Dlatego do Zjednoczonej Partii wejść powinni tylko ci, którzy czują się na siłach sprostać tym obowiązkom walki i tylko ci, którzy dojrzały politycznie do partii marksistowsko-leninowskiej.

Klasa robotnicza całej Polski już dziś zdaje sobie sprawę z przełomowego, historycznego znaczenia Jedności, która zbliża się ku realizacji.

Dowodem tego są setki uchwał i rezolucji, podejmowanych przez robotników w całej Polsce.

Najistotniejszym z tych uchwał znaczeniem jest to, że nie są one papierowe, że robotnicy piszą je cyframi zwiększonej produkcji węgla, więcej stali, więcej lokomotyw, więcej tkanin, więcej wszelkiego rodzaju produktów, więcej pracy — oto jest wiano — oto jest posąg, który klasa robotnicza niesie Jedności — oto jest fundament, na którym Jedność ta będzie rosła.

Ta wspaniała akcja przedkongresowa z każdym dniem potężnieje.

W okresie Kongresu przeobrazi się ona w ogromną żywiołową manifestację Jedności całej polskiej klasy robotniczej.

Jedność polskiego ruchu robotniczego przyspieszy zwycięstwo Socjalizmu w naszym kraju, wzmocni międzynarodowy front walki o Socjalizm, walki, która prowadzi ruch robotniczy pod przewodnictwem Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików).

Postrach wrogiem wewnętrznym i zewnętrznym, siłę zdecydowanie rewolucyjną, konsekwentną walkę o Socjalizm — oto co niesie nasza Zjednoczona Partia swojemu narodowi swojej klasie robotniczej, międzynarodowemu obozowi postępu i Socjalizmu.

## Prawa obywateli polskich do majątków własnych we Włoszech

WARSZAWA, (PAP). — Dnia 4 sierpnia 1948 r. minął termin, w którym rząd włoski, na mocy podpisanego

### Nowy sukces wojsk Markosa w rejonie Grammos

PARYŻ (PAP). Jak podaje ogłoszenia „Wolnej Grecji” oddziały armii demokratycznej, operujące w rejonie Grammos zadały szereg klęsk wojskom monarchistycznym, które musiały wycofać się z kilku umocnionych punktów. Wojska monarchistyczne straciły 311 zabitych, 483 rannych. Armia demokratyczna zajęła 7 miejscowości i zdobyła bogaty łup wojenny.

### Sesja ONZ zakończona zostanie 8 grudnia

PARYŻ (PAP). Komisja ogólna Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych postanowiła, że wszystkie prace obecnej sesji Zgromadzenia powinny być zakończone najpóźniej dnia 8 grudnia.

Żeby przyspieszyć tok pracy posiedzenia poszczególnych komisji będą się odbywały zarówno w godzinach rannych jak i popołudniowych oraz wieczornych.

traktatu pokojowego, powinien przywrócić, względnie zwrócić obywatelom polskim wszelkie majątki i prawa, jakie posiadali oni na przedwojennym terytorium Włoch, w dniu przystąpienia tego kraju do wojny.

Obywatele polscy, którym Rząd włoski nie przywrócił tych praw majątkowych, winni zgłosić we własnym interesie swoje pretensje do dnia 15 grudnia 1948 r. w Banku Gospodarstwa Krajowego (dep. likwidacyjny) w Warszawie, Mokotowska nr. 60, lub w jego oddziałach.

Ostateczny termin przedłożenia

tych roszczeń władzom włoskim upływa w dniu 4 lutego 1949 r.

Władze polskie, występując w imieniu zgłaszających, przedłożą zgłoszone pretensje Rządowi włoskiemu, interweniując równocześnie w sprawie jak najszybszego przywrócenia praw majątkowych, lub zapłaty odszkodowań.

Uprawnieni, zamieszkałi poza granicami kraju, mogą zgłaszać swe roszczenia za pośrednictwem właściwych dla ich miejsca zamieszkania Urzędów Zagranicznych R. P. (Konsulatów).

Wypowiedzi Bernarda Shaw o wywiadzie Stalina

LONDYN (PAP). — Bernard Shaw zamieścił w dzienniku „Daily Worker” artykuł, w którym omawia wywiad udzielony korespondentowi „Prawdy”. Bernard Shaw pisze: „Szczere i precyzyjne odpowiedzi Stalina podzielały, jak strumień świeżego powietrza”.

Postęp ludzkości — powiedział Shaw — byłby niemożliwy bez naukowych zasad komunizmu. — Na zakończenie znany dramaturg oświadczył, że w Anglii coraz bar

dziej utrwała się reżim totalitarny państwa policyjnego.

3 miliony kobiet włoskich manifestu'e na rzecz pokoju

RZYM (PAP). W Turynie i w Mediolanie odbyły się tłumne manifestacje pokojowe.

Wczoraj udała się z Rzymu do Paryża delegacja kobiet włoskich, która przekazała Organizacji Narodów Zjednoczonych petycję podpisaną przez 3 miliony kobiet włoskich. W petycji te kobiety włoskie domagają się utrzymania pokoju.

Troski i radości Zychlina

# Miasto wokół wielkiej fabryki

## NASZ felieton

### PREZYDENT 1000 Amerykanów

Truman jest takim samym slugusem Wall-Street jak Dewey. Zwycięstwo Trumana w amerykańskich wyścigach do fotela prezydenckiego nie oznacza w najmniejszym stopniu, że zwyciężyła bardziej postępowo, bardziej demokratyczna i bardziej pokojowa niż dotychczas linia polityczna Stanów Zjednoczonych.

Przeciwnie — ponowny wybór Trumana na prezydenta Stanów Zjednoczonych, obiektywnie biorąc, stanowi większą szkodę dla sprawy postępu i pokoju niż gdyby prezydentem został Dewey. Albowiem Dewey cyniczny i brutalny wykonawca dążeń i planów imperialistów amerykańskich przyspieszyłby proces dojrzewania politycznego i aktywizacji postępowych i pokojowych mas narodu amerykańskiego. Natomiast świętoszkowaty, obłudny i podstępny Truman będzie długo jeszcze wodził za nos postępowe i antywojenne usposobione masy amerykańskie. Będzie on również uwodził mirażem fałszywych nadziei kół chwiejnych liberalistów i postępowców na całym świecie, którzy wierzą — bo chcą wierzyć — że przyrzeczenia przed wyborami Trumana są czymś więcej, niż zwyczajnym i zwyczajowym oszustwem amerykańskiej „platformy przedwyborczej”.

Nie trzeba wielu dowodów, żeby potwierdzić tę ocenę: Truman, występujący jako przeciwnik ustawy antyrobotniczej Taft - Hartley i Truman, korzystający z przepisów tej ustawy dla złamania strajku górników. Truman — występujący przeciw inflacji i drożyznie i Truman — własnoręcznie likwidujący wszelkie resztki rooseveltońskiego „Nowego Ładu” i wypędzający kolejno ze swego gabinetu wszystkich byłych współpracowników Roosevelta. Truman w roli niedoświadczonego ekspedytora sędziego Vinsona do Moskwy z gałką oliwną i Truman — twórca doktryny o światowym froncie walki z komunizmem, inlektor kredytów na interwencję w Grecji, w Turcji i w Chinach.

Nie należy się ludzi. Przez fakt, iż Truman zapewnił sobie miejsce w Białym Domu na dalsze 4 lata, nie zmieniło się w światowym układzie sił politycznych. Truman został prezydentem, ponieważ oddało za nim głosy 20 milionów Amerykanów. Te 20 milionów stanowi zaledwie 14 proc. ludności Stanów Zjednoczonych. Ale naprawdę Truman nie będzie się troszczył nawet o los 14 proc. Amerykanów. Albowiem naprawdę Truman reprezentuje interesy 1000 Amerykanów, którzy rządzą Ameryką z wysokości swych worków, napchanych miliardami dolarów.

Zychlin. Miasteczko? Osada? Wieś?... Trudno rozpoznać. Najwłaściwszym określeniem dla tego kompleksu zabudowań, zamieszkałych przez 6 tysięcy osób, będzie: prowincja. Tak. Prowincja, obarczona wszystkimi dolegliwościami miejscowości, jakby oderwanej od wielkiego miasta. Zychlin robi bowiem wrażenie przedmieścia np. Łodzi. Tylko że przedmieścia łódzkie mają kina czynne cały tydzień, mieszkańcy Zychlina natomiast cieszyć się muszą tą jedyną rozrywką tylko trzy razy w tygodniu.

Niewiadomo, jaki los spotkałby tę osadę, gdyby nie fabryka. A właśnie tu pracują największe w Polsce zakłady, produkujące maszyny elektryczne. Mniej więcej połowa mieszkańców Zychlina znalazła w nich pracę i opiekę. Życie osady koncentruje się całkowicie wokół P.F.M.E.L.M. 1.

#### PLANY W BIURKU ZJEDNOCZENIA

Zespół pracowników fabrycznych stanowi olbrzymią rodzinę, która razem przeżywa wszystkie swoje triumfy i smartwienia. Sprawdzianem tego jest półroczny powiędzenie jednego z dyrektorów, który ze względu na małą odległość mieszkania od fabryki nie znajduje niemal różnicy w przebywaniu tam czy tu ku wielkiemu smartwieniu swej rodziny. Dyrektor wyraża jednak nadzieję, że rodzina jego nawiaże bliższy kontakt z fabryką w momencie, kiedy urzeczywistnią się marzenia załogi i projekt pobudowania na terenie fabryki ośrodka kulturalnego ucieleśni się w murach teatru i pałacu sportowego.

Na razie projekt w formie planu zdobi ściany niemal wszystkich lokali biurowych i od kilku miesięcy jest przedmiotem tęsknych westchnień wszystkich robotników. Taki sam plan z dokładnym kosztorysem leży od kwietnia w biurku jednego z urzędników Zjednoczenia w Katowicach. Prawdopodobnie koszt sięgający sumy 95 milionów złotych, przeszczerza kompetentne czynniki i wstrzymuje jakkolwiek odpowiedź dla czekającego Zychlina. A może inne względy powodują tę zwłokę?

#### NOWE DOMY DLA ROBOTNIKÓW

Innymi względami może być tylko inwestycja, która zaspokoiłaby potrzeby kilkudziesięcioletniej rzeszy. Potrzeby te to domy mieszkalne. Sytuacja mieszkaniowa w Zychlinie była tego rodzaju, że w momencie kiedy produkcja fabryki przekroczyła poziom przedwojenny i urosła do 180%, wszystkie troski załogi fabrycznej skoncentrowały się na jednej pozycji inwestycyjnej: mieszkaniowej dla robotników. Do sprawy tej nie przystąpiono pomyślnie. Nowowbudowane domy to dowód rzeczywistej troski o podniesienie stopy życiowej robotnika. Mieszkania dwuizbowe i trzyizbowe mają wszystkie wygody z łazienką i anteną radiową włącznie nie mówiąc o takich „drobiazgach” jak światło czy woda. W tym roku 24 rodziny przeprowadzą się do nowych mieszkań. Dom dla następnych

kilkudziesięciu rodzin jest już pod dachem. W przyszłym roku budować się będzie trzeci dom.

#### BUDOWAĆ, BUDOWAĆ, BUDOWAĆ!

Oto hasło dnia dzisiejszego w fabryce zychlińskiej. Buduje się bowiem nowe hale fabryczne, bo okazało się, że niektóre wydziały produkcji nie mogą się pomieścić w starych halach wobec wzmożonej produkcji. Ciąsnota zagraża również bezpieczeństwu pracy. Ogromny oddział mechaniczny

będzie pierwszym, który zmieni „lokal”.

A kiedy załatwione zostaną kwestie mieszkaniowe dla produkcji i dla robotników wtedy rozpocznie się bitwa o „siedzibę dla kultury”. Tzsknota za mieszkaniem nie jest silniejsza u robotników niż tęsknota za dobrą rozrywką kulturalną. W tej chwili tylko świetlica daje namiastkę tej rozrywki.

#### SZĘŚCIOKROTNY ZWYCIĘZCA

Nie trzeba wątpić, że przy oka-

zanej już energii załogi marzenia zostaną zrealizowane tak jak został zrealizowany plan produkcyjny. Współzawodnictwo pracy cieszy się powodzeniem. 45 przewodników walczy o palmę pierwszeństwa. Od kilkunastu lat pracujący w zakładach frezer Kaszubski G razy zdobywał nagrody a obecnie został przedstawiony na kandydata do dyplomu honorowego.

Z. Tarnowska

## Powierzchnownie i bezkrytycznie odnieśli się do przeszłości członkowie PPS przy PZPB Nr 3

Nie działa się dobrze w organizacji partyjnej przy PZPB Nr 3 oddział A, gdy była ona kierowana przez Grabowskiego, a patronował jej bonza dzielnicy Górnej — Golański. W kwietniu nastąpiła zmiana komitetu. Grabowski został usunięty z kierownictwa, a następnie i z Partii. W nowym komitecie przewodniczącym został tow. Trzeciński, sekretarzem tow. Grzelak.

W środę 3 listopada odbyło się zebranie. Niestety obrady nie stały na poziomie, jakiego można by oczekiwać, od tej silnej liczebnie organizacji. Komitet partyjny najwyraźniej nie przygotował zebrania.

#### PRAWICOWI DEZERTERZY

Po referacie przedstawiciela dzielnicowy tow. Czernika, głos zabral przewodniczący komitetu fabrycznego tow. Trzeciński. Rozprawił on się z prawicową, antyjednostkową działalnością komitetu, kierowanego przez Grabowskiego, wskazał na wielkie szkody, jakie odniósł Partia w wyniku postawy poprzedniego kierownictwa kół, a następnie poddał samokrytycznej analizie ostatnie półrocze, w ciągu którego był przewodniczącym komitetu. Oma wiając niedociągnięcia organizacyjne, tow. Trzeciński wskazał na jej źródła — dezercję i sabotaż uprawiany przez prawicowców z Mamirotom, Wasiakiem i Kaźmierczakiem na czele.

Po tym wystąpieniu zabierali głos członkowie obecnego komitetu. Niestety, poza ogólnikowymi stwierdzeniami, że było źle, nie przeprowadził on szczegółowej krytycznej analizy minionego okresu. Nie dokonali ideologicznej, politycznej rozprawy z prawicą partyjną. Nie wymienili z imienia nosicieli błędów, i prawicowych odchyleń.

#### NIEPÉLNE WNIOSKI

W rezultacie tej zamazanej ogólnikami dyskusji, w której głównym motywem była sprawa składek i kol portażu, zabral głos Bartusiak, były

skarbnik i członek prezydium komitetu. Mimo iż był on bliskim współpracownikiem Grabowskiego, uznał za stosowne pominąć zupełnie milczeniem sprawy polityczne, składowe jedynie wykretnie usprawiedliwienie swych zaniedbań w dziedzinie ściągania składek.

Wystąpił również inny z byłych członków komitetu — Wachowski. I on pominął zagadnienia walki z prawicą, składając jedynie oświadczenie, iż nie mógł korytować pism socjalistycznych. Ale i tu popełniono błąd. Wachowski chciał zabrać głos po raz drugi — nie pozwolono mu.

Istotne było wystąpienie tow. Glenna, który oświadczył m. in. — Wydawało mi się, że placąc składek partyjne i całą energię wkładając w pracę zawodową na fabryce, spełniam do końca rolę członka Partii.

Byłem w błędzie. Widzę jasno, że Partia nie potrzebuje członków wspierających. Każdy partyjniak musi być żołnierzem walki o socjalizm.

W zakończeniu przyjętej Inogłównie rezolucji, postanowiono usunąć z partii Wasiała Mieczysława, Wachowskiego Antoniego, Wencla Juna, Kaźmierczaka Antoniego, Bęguśki Józefa, Węzorka Józefa, Sprędzynską Stanisławę, Sinusa Franciszka, Matera Zenona, Wroniake Bronisława za dwersję prawiową i oportunizm oraz Nowaka Feliksa i Górnia Stefana za niemoralne prowadzenie się i opilstwo.

Opuszczaliśmy zebranie z uczuciem zawodu. Wydaje nam się, że byłoby właściwe dokonać powtórnej analizy przeszłości, rozprawy z prawicą w kole przy PZPB Nr 3.

## Młodzieżowe brygady pracy odegrają wielką rolę w ruchu współzawodnictwa

Odbywający się obecnie V etap młodzieżowego współzawodnictwa pracy, który zakończy się w dniu 31 grudnia br. będzie ostatnim etapem współzawodnictwa na terenie młodzieżowym, prowadzonym niezależnie od ogólnego współzawodnictwa we wszystkich zakładach pracy.

Z dniem 1 stycznia 1949 r. młodzież zostanie włączona do ogólnego współzawodnictwa pracy, a komitety młodzieżowe wysięgu pracy staną się sekcjami młodzieżowymi ogólnofabrycznego współzawodnictwa. Nowa organizacja przyczyni się poważnie do ujednoczenia systemu współzawodnictwa i właściwego nim kierowania oraz uaktywni szerokie rzesze młodzieży, które dotąd nie brały udziału we współzawodnictwie pracy.

W nowej organizacji na czoło wysuwa się rola młodzieżowych bry-

gad pracy, jednostek produkcyjnych, które zespołowo uczestniczą we współzawodnictwie. Badaniem młodzieżowych brygad pracy jest osiąganie najlepszych wyników produkcyjnych poprzez solidarny wysiłek całego zespołu, podniesienie kwalifikacji zawodowych przez racjonalizację pracy, przyswajanie lepszych form oraz osiąganie najwyższego stopnia dyscypliny.

#### REWELACYJNY wynalazek robotnika

Stanisław Zaczek, starszy mechanik Państwowej Fabryki Konfekcji w Kamiennej Górze, opracował zastępczy kosz w miejsce chwytacza do maszyny do szycia. Ze względu na brak części zamiennych do maszyn krawieckich — wynalazek ten odegra w przemyśle konfekcyjnym wielką rolę.

## Podsumowanie akcji siewnej wykaże 100 proc. wykonania planu

Według meldunków nadchodzących z terenu plan jesiennej akcji siewnej został wykonany w 98,2 proc.

Zasiano ogółem 5.840.923 ha zbóż ozimych.

Plan siewów pszenicy został przekroczony w 9 proc.

Ostateczne podsumowanie akcji siewnej, która nastąpi w najbliższym czasie, wykaże prawdopodobnie 100 proc. wykonania planu.

Dokonanie siewów w bieżącym roku dobrym ziarnem przy zwiększonej ilości nawozów pomocniczych, oraz dobrej uprawie mechanicznej, pozwala oczekiwać przy sprzyjających warunkach klimatycznych planów wyższych od otrzymanych w bieżącym roku.

## Bogacze wiejscy dopuszczają się nadużyć podatkowych

Komisja lustracyjna gdańskiego starostwa powiatowego stwierdziła w gminie Kałdowo na Żuławach skandaliczne nadużycia podatkowe bogaczy wiejskich. Z 260 płatników podatku gruntowego 130 złożyło podanie o przyznanie ulg w ogólnej wysokości dochodzącej do 3 i 1/2 miliona złotych. Władze gminne opowiedziały się przez bogaczy nie obniżyć wymiaru najbiedniejszym małorolnym, ale przeciwnie tylko „swoim

dobrym kumom”. Przyznawane ulgi wynoszą od 50 do 100% wymiaru.

Komisja lustracyjna unieważniła przyznane w gronie przyjaciół ulgi, obniżając natomiast wymiar biednym osadnikom, inwalidom wojennym i wdowom. Wójta gminy, delegata społecznego i instruktora rolnego gminy, sołtysa gromady Kwiatowo oraz beneficjantów ulg osadzono w więzieniu.



— Ta luneta tak zbliża, że widzę go teraz za sobą.

## Pierwsze apteki społeczne uwzględniają interesy świata pracy

Z dniem 1 listopada br. 44 apteki społeczne, należące do Zjednoczenia Aptek Społecznych, przekazane zostały Centrali Zaopatrzenia Sanitarno-Farmaceutycznego, podległej Min. Przemysłu i Handlu.

Apteki te są zasadniczo dostępne dla wszystkich, ale specjalnie uwzględniają interesy świata pracy, realizując w dużej mierze re-

cepty Ubezpieczalni Społecznych. Najwięcej aptek społecznych, bo 28, znajduje się na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego.

Poza tym 12 aptek znajduje się w woj. poznańskim, 4 w woj. pomorskim i 1 na terenie woj. białostockiego.

#### Dalsze losy WZO

Komitet ścisły WZO obradował we Wrocławiu nad dalszymi losami Wystawy Ziemi Odzyskanych w roku przyszłym. Komitet uznał się za niekompetentny do decydowania w tego rodzaju sprawie i porządził memoriał, zawierający argumenty za i przeciw otwarciu wystawy latem przyszłego roku. Memoriał ten przedłożony zostanie najwyższym czynnikiem państwowym do decyzji.

#### Znów ksiądz pod zarzutem demoralizowania uczniów

W Dolszynie nad Drwęcą aresztowano miejscowego proboszcza i zarazem prefekta tamtejszego gimnazjum — ks. Ludwika Ostaszewskiego pod zarzutem deprawowania młodzieży.

Ks. Ostaszewski uprawiał swój haniebny proceder już w okresie okupacji, zmuszając nieletnich chłopców do czynów nierządnych pod groźbą wydania ich na roboty do Niemiec. W ciągu ostatnich lat ofiarą niecznych praktyk katechety padło ok. 30 uczniów.

# SPORT

## W Rybniku - Widzew w Łodzi - ŁKS walczyć będą o ligowe punkty

Zbliża się jeszcze jedna niedziela ligowa, a z nią — duży niepokój o los drużyn łódzkich.

Widzew tym razem wybiera się do Rybnika, gdzie zmierzy się z Rymem. Po ostatnim zwycięstwie łodzian nad Garbarnią ponownie wstąpił w szeregi tej drużyny bojowy nastroj. Łodzianie, nie mając już żadnej nadziei na utrzymanie się w Lidze, postanowili niszczyć za sobą wszystkie mosty, aby po drugiej stronie znaleźli się partnerzy, którzy najbardziej zasługują na degradację. Tydzień temu widzeliśmy w sposób dostateczny „zabezczyli” Garbarnię, dziś sztykują się na Rymera. Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu rybnickiego 3:0. Ostatnio Rymera potrafił wywalczyć wynik remisowy z Ruchem 1:1. I właśnie ten ostatni wynik jeszcze bardziej zdopinguował piłkarzy Widzewa, którzy — nie mając szczęścia do Ruchu — będą starali się udowodnić, że Rymera nie jest tak trudny do pokonania.

Widzeliśmy mogli uzyskać w Rybniku korzystny dla siebie wynik, gdyż ślacy, podobnie jak łodzianie, do gry wnoszą zaledwie elementarne przygotowanie techniczne. Najczęściej wytrącając przeciwnika z uderzenia szybkością i ambicją. Jeszcze więc raz trafi kosa na kamień, a w takich wypadkach o wyniku decydują może zwykły przypadek.

Również i ŁKS po przegraniu meczu z Polonią znalazł się w towarzystwie zagrożonym spadkiem do drugiej Ligi. Niedzielny mecz z Polonią bytomską w znacznym stopniu powinien wyjaśnić sytuację. Oczywiście, zależy to głównie od ŁKS-u. Zwycięstwo nad gośćmi nie zapewni jeszcze egzystencji na 100 proc., ale odsunie biało — czerwonych od krawędzi, na której ŁKS ciągle niepewnie się kołysze.

Wygrać z Polonią nie będzie jednak zbyt łatwo. Bytomianie nie mniej umiemy ze sztuki piłkarskiej, jak zawodnicy łódzcy, a ponadto wnoszą do gry agresywność, która często decyduje.

Jakie więc walory mogą w danym wypadku decydować o losach niedzielnych przeciwników.

Ostatnio dość często tu i tam pojawia się krytyka na temat nowego systemu, stosowanego przez zespół ŁKS.

Uwagi są częściowo słuszne. Ciągła zmiana stanowisk dokonywana w momencie, gdy piłka odpoczywa

na aucie lub daleko poza boiskiem nigdy nie przyniesie wiele korzyści. Dobre drużyny dokonują zmian, gdy toczy się akcja, gdy napad posuwa się do przodu. Piłkarze ŁKS wybrali więc jakiś „półrodek”, system stosowany z powodzeniem przez Węgrów, Szwedów, Duńczyków... Z Cracovią próba powiodła się, z Polonią warszawską powiodła się noga. Czy to oznacza, że „elkacsiacy” mają zaprzestać natychmiast zmian? Bynajmniej. Nawet takie zmiany „na stojąco”, jakie przeprowadzają łodzianie mogą przynieść drużynie korzyść.

Dowcip cały polega na tym, aby drużyna w najkorzystniejszym dla siebie, a najtrudniejszym dla przeciwnika zestawieniu, grała do końca meczu.

Jeżeli więc ŁKS zagra tak ambitnie, jak z Cracovią i atak jego nie będzie godzinami decydował się na strzał, bytomianie powinni zostawić w Łodzi dwa punkty.

W Warszawie Polonia grać będzie z Kolejarzami. ZZZK nie ma szczęścia do stadionu Wojska Polskiego. Przed dwoma tygodniami mimo przewagi, uległ Legii, a obok dwu punktów utracił w tym spotkaniu również swego prawoskrzydłowego Polkę. Po tym, co zaobserwowaliśmy na meczu ŁKS — Polonia, większe szanse należałoby przyznać poznaniakom, którzy mają równie dobre tyły, a znacznie lepszy napad.

Warszawianie grają jednak tak szczęśliwie, jak kolejarze pechowo. Łatwo więc może się zdarzyć, że i tym razem uda im się zagarnąć obydwie punkty.

W Poznaniu — zagrożona poważnie spadkiem — Warta gościć będzie Legię. W wiosennym meczu tych drużyn Legia uzyskała zwycięstwo, choć nie była dużo lepszym zespołem. Teraz poznaniacy przechodzą kryzys formy, podczas gdy jedynostka wojskowych znacznie się poprawiła. Dwa tylko atuty przemawiają za Wartą — ewentualne osłabienie Legii brakiem zawieszzonego Mordarskiego i własne boisko. Czy jednak wystarczy ona do zwycięstwa, raczej wątpliwy.

W Krakowie Garbarnia będzie miała bodaj ostatnią szansę wydotkania się poza strefę spadkową, grać będzie z Tarnovią. Można sobie wyobrazić, jak zacięta będzie ta walka.

Atut własnego boiska jest w tym wypadku bardzo ważny, bowiem boisko Garbarni jest tak ciasne, iż nie wszystkie zespoły przystosowane do pełnych wymiarów, dobrze się na nim czują. Ale publiczność odegra tu mniejszą rolę, PKP napewno już uruchamia na linii Tarnów — Kraków dodatkowe pociągi, którymi zjadą wierni kibice Tarnowii.

Garbarnia fatalnie wypadła w Łodzi, przegrując z Widzewem. Do dalszych jej ubytków doszła dyskwalifikacja Rakoczego. Nie wesoło więc jest w obozie gospodarzy. Tarnovia po dwu sukcesach nabrała wiary we własne siły. Zdać sobie sprawę, ile wagi ma ten mecz.

Nie popełnijmy więc wielkiego ryzyka, stawiając na Tarnowian.

W jednym i drugim obozie panuje duży optymizm. Szczególnie reprezentanci drużyny „dzikich” do spotkania tego przywiązują niezwykłą wagę. Niestowarzyszeni zawodnicy chcą udowodnić sportowej Łodzi (mecz odbędzie się przed meczem Polonia Bytom — ŁKS), że na matych placówkach Chojen, Kozinach lub przy ul. Przędzalnianej grają nie gorzej od tych, co trenują pod kierownictwem trenerów na dużych boiskach.

W tonie jego było wszakże tyle niepokojów, że zaalarmowana tym Roberta krzyknęła: — Ach, nie! Nie przypuszczam! O, to byłoby straszne, gdyby miało się sprawdzić! Jak ci się zdaje, co powinnam zrobić? Może wiesz o jakimś środku?

Clyde atoli, w którego doświadczenie i umiejętność wybnęcia z każdego kłopotu wierzyła Roberta i była pewna, że znaleźć potrafi sposoby, aby podobne stosunki mogły trwać bezkarnie — nie wiedział zupełnie, co czynić. O zagadnieniach płci i komplikacjach z nimi związanych, wiedział tyle zaledwie, ile każdy młodzieniec w jego wieku wiedzieć może, to jest bardzo niewiele. Z czasów jego pobytu w Cansas City uświadamiali go w tych sprawach tacy mentorzy, jak Ratterer, Highby lub Heglund, a Clyde wysłuchiwał z zajęciem ich przechwałek i opowieści o ciekawych, pikantnych wypadkach, lecz cała ich wiedza nie sięgała poza drastyczne szczegóły. Prócz tego wiedział coś niecoś o pewnych specyfikach zapobiegawczych, słyszał o pokatnych lekarzach i aptekarzach spod ciemnej gwiazdy, których inteligencja nie stała wiele wyżej od inteligencji Hegglunda i Ratterera. Ale czy takie środki można otrzymać w tak małym miasteczku, jak Lycurgus i gdzie? Zaniedbawszy znajomość z Dillardem, nie miał teraz żadnych przyjaciół, którzy mogliby mu służyć radą w tak ciężkim wypadku.

— Pamiętasz, Clydie — odezwała się poważnie i z siłą, gdyż powaga jej położenia zmuszała ją do śmia-

łego wypowiedzenia swych żądań — żeś mi obiecał opiekę swoją w razie, gdyby mi coś groziło?

Domyślił się teraz, o co chodzi, przypomniałszy sobie nieczęste teraz, lecz szalone noce w jej pokoju, gdy resztki uczucia i pożądania szukały zaspokojenia w fizycznym stosunku.

Tak, istotnie było to poważne, niebezpieczne położenie. Można było się tego spodziewać i wina leży tylko w nim samym i za to jest odpowiedzialny. Przypomniał wszakże sobie świeżo powziętą decyzję zerwania z Robertą i gotów był poczytać to za chytry wybieg ze strony Roberty, byle by mogła utrzymać go nadal przy sobie. Myśl ta jednak niezupełnie trafiła mu do przekonania. Roberta była zanadto przynębiona i zrozpaczona, żeby można ją było posadzać o udawanie. Przeraził się ogromnie tym nowym skomplikowaniem ich stosunku.

— Ale skądże wiesz, że to na pewno ci grozi? Przecież nie masz jeszcze żadnej pewności, bo jakże mogłabyś ją mieć? Jutro będzie wszystko dobrze, na pewno!

A jednak w jego głosie brzmiało zważanie.

— O, nie, Clydie... Nie myślę się wcale. Wolalabym, żeby było inaczej. Niepewność moja trwa już od dwóch dni, a nigdy przedtem tego nie było.

Taka była przynębiona i nieszczęśliwa, że musiał odsunąć posądzenie ją o intrygi. Nie chcąc się jednak pogodzić z faktem, pocieszał ją i siebie.

— O, cóż to znaczy! Słyszałem, że kobietom zdarzają się dłuższe spóźnienia niż o dwa dni.

## LIGA GRA...

Dawno już historia rozgrywek ligowych nie notuje tak emocjonującej na finiszu walki o mistrzostwo i spadek. Do tytułu mistrzowskiego kandydują 2 zespoły, Cracovia — Wisła, które w bezpośredniej walce nie rozstrzygnęły problemu, który z nich jest lepszy. O egzystencję w ekstraklasie toczy się zacięty bój między 7-miu zespołami. Osmy w tabeli — ŁKS z 20 punktami dzieli od 13-tej Polonii bytomskiej różnicą 4-ech punktów. Jakże łatwo ją zniewo-

wał! Niedawno jeszcze Tarnovia zajmowała 13 miejsce, a Warta 7-me. Dziś obie te drużyny sąsiadują ze sobą na 9-tym i 10-tym miejscu.

Wyciąg do mistrzowskiego tytułu przybiera coraz bardziej emocjonującą formę.

W najbliższą niedzielę Cracovia musi wyjechać do Ruchu. Jeszcze 3 miesiące temu nie wróżylibyśmy liderowi większych szans, ale teraz, gdy chorowicie w 9 kolejnych meczach zdobył zaledwie 8 punktów, sytuacja jest dla krakowian znacznie pomysłniejsza. Cracovia, o ile wystąpi w pełnym składzie z Parpanem na czele, może wywieźć z Chorzowa co najmniej jeden punkt, a to daje jej nadal szanse na tytuł.

Wisła zmierzy się na własnym boisku z AKS-em. Ponieważ do tego meczu wystąpi jeszcze z Gracem w napadzie, liczymy na pewne i zdecydowane jej zwycięstwo.

W Warszawie Polonia grać będzie z Kolejarzami. ZZZK nie ma szczęścia do stadionu Wojska Polskiego. Przed dwoma tygodniami mimo przewagi, uległ Legii, a obok dwu punktów utracił w tym spotkaniu również swego prawoskrzydłowego Polkę. Po tym, co zaobserwowaliśmy na meczu ŁKS — Polonia, większe szanse należałoby przyznać poznaniakom, którzy mają równie dobre tyły, a znacznie lepszy napad.

Warszawianie grają jednak tak szczęśliwie, jak kolejarze pechowo. Łatwo więc może się zdarzyć, że i tym razem uda im się zagarnąć obydwie punkty.

W Poznaniu — zagrożona poważnie spadkiem — Warta gościć będzie Legię. W wiosennym meczu tych drużyn Legia uzyskała zwycięstwo, choć nie była dużo lepszym zespołem. Teraz poznaniacy przechodzą kryzys formy, podczas gdy jedynostka wojskowych znacznie się poprawiła. Dwa tylko atuty przemawiają za Wartą — ewentualne osłabienie Legii brakiem zawieszzonego Mordarskiego i własne boisko. Czy jednak wystarczy ona do zwycięstwa, raczej wątpliwy.

W Krakowie Garbarnia będzie miała bodaj ostatnią szansę wydotkania się poza strefę spadkową, grać będzie z Tarnovią. Można sobie wyobrazić, jak zacięta będzie ta walka.

Atut własnego boiska jest w tym wypadku bardzo ważny, bowiem boisko Garbarni jest tak ciasne, iż nie wszystkie zespoły przystosowane do pełnych wymiarów, dobrze się na nim czują. Ale publiczność odegra tu mniejszą rolę, PKP napewno już uruchamia na linii Tarnów — Kraków dodatkowe pociągi, którymi zjadą wierni kibice Tarnowii.

Garbarnia fatalnie wypadła w Łodzi, przegrując z Widzewem. Do dalszych jej ubytków doszła dyskwalifikacja Rakoczego. Nie wesoło więc jest w obozie gospodarzy. Tarnovia po dwu sukcesach nabrała wiary we własne siły. Zdać sobie sprawę, ile wagi ma ten mecz.

Nie popełnijmy więc wielkiego ryzyka, stawiając na Tarnowian.

W jednym i drugim obozie panuje duży optymizm. Szczególnie reprezentanci drużyny „dzikich” do spotkania tego przywiązują niezwykłą wagę. Niestowarzyszeni zawodnicy chcą udowodnić sportowej Łodzi (mecz odbędzie się przed meczem Polonia Bytom — ŁKS), że na matych placówkach Chojen, Kozinach lub przy ul. Przędzalnianej grają nie gorzej od tych, co trenują pod kierownictwem trenerów na dużych boiskach.



### Czy wiecie że...

...najlepszym bokserem Polski wagi ciężkiej był Kupka.

...w Łodzi odbył się ligowy mecz przy zamkniętych drzwiach bez udziału publiczności (20 minutowa dogrywka ŁKS — Wisła).

...pierwszym piśmie sportowym wychodzącym w Polsce był „Stadion”.

...reprezentacja Łodzi zwyciężyła reprezentację Nowego Jorku 6:0.

...Chmielewski mając 16 lat znowo koutował vice-mistrza Europy Majchrzyckiego.

### DKS na czele mistrzostw kl. B

Rozegrany w Łodzi mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B między miejscowym DKS-em a KS 6 Zduńska Wola, zakończył się zwycięstwem łodzian 5:2. Gra przez cały czas żywa, interesująca i prowadzona fair.

Po zwycięstwie tym młoda drużyna DKS wysunęła się w mistrzostwach swej grupy na pierwsze miejsce przed PKS-em (Pabianice) i KS 6 Zduńska Wola.

W niedzielę na boisku DKS o godzinie 10 rano rozegrany zostanie mecz piłkarski o mistrzostwo klasy B między łódzkim DKS-em a PKS-em (Pabianice).

### Pojedynek juniorów na stadionie ŁKS

Projektowany mecz piłkarski między reprezentacją drużyn dzikich a juniorami ŁKS rozegrany zostanie w najbliższą niedzielę na stadionie ŁKS o godzinie 10,15.

Młodzi zawodnicy obu drużyn już od tygodnia bardzo poważnie przygotowują się do tego interesującego pojedynku.

W jednym i drugim obozie panuje duży optymizm. Szczególnie reprezentanci drużyny „dzikich” do spotkania tego przywiązują niezwykłą wagę. Niestowarzyszeni zawodnicy chcą udowodnić sportowej Łodzi (mecz odbędzie się przed meczem Polonia Bytom — ŁKS), że na matych placówkach Chojen, Kozinach lub przy ul. Przędzalnianej grają nie gorzej od tych, co trenują pod kierownictwem trenerów na dużych boiskach.

### Bilety w przedsprzedaży

Już rozpoczęła się przedsprzedaż biletów na niedzielny mecz ŁKS — Polonia Bytom. Można je nabywać w firmie „Sanitas” Piotrkowska 73.

DALSZY CIĄG WIADOMOŚCI SPORTOWYCH NA STR. 8

### Włókniarze w ringu

W niedzielę tj. dn. 7.11. o godz. 11 w lokalu „Bawelna” przy ul. Kilińskiego Nr. 2 odbędą się drużynowe zawody bokserskie o mistrzostwo kl. A między drużynami Wł. Zw. K.S. „Bawelna” — Wł. Zw. K.S. „Włókniarz”.

### Bieg im. J. Noji

W niedzielę dn. 7 b.m. odbędzie się w Sosnowcu z okazji 30-lecia „Komсомола” jesienny bieg naprzelaj im. Noji. Bieg odbędzie się drużynowo i indywidualnie na następujących dystansach: 5,000 m. — seniorzy, 3,500 m. — juniorzy i 1,000 m. kobiety i chłopcy. Organizatorami biegu są ZMP wraz z ZKS Czyn — Sosnowiec.

### Bójka na posiedzeniu Olimpijskiego Komitetu w Irlandii

DUBLIN. — Podczas zebrania Olimpijskiego Komitetu Irlandii doszło do bójki pomiędzy sekretarzem Komenadorem Chisholmem a skarbnikiem Carrellem. Bójka została wywołana przez Chisholma. Podłożem jej było niezaprośzenie reprezentantów Irlandzkiego Lekkoatletycznego Związku oraz Irlandzkiego Zw. Szerzmerczego na ostatnie zebranie Komitetu Olimpijskiego.

### Kolegium Sędziów ŁOZPN

## Komunikat Nr 36

z dnia 4 listopada 1948 r.

Obsada zawodów o mistrzostwo: A klasy dnia 7 listopada 1948 r. Godz. 10, boisko Włma, ZKK Łódź — TUR, kol. Gryniowski. Godz. 8, boisko Włma, przedmecz, kol. Karpiński. Godz. 14, boisko Zjednoczone, Zjednoczone — ŁKS I B, kol. Rosiak. Godz. 12, boisko Zjednoczone, przedmecz, kol. Raczynski. Godz. 14, boisko Zgierz, Włókniarz — Concordia, kol. Marcinak. Godz. 10, boisko Tomaszów, Tomaszowianka — Boruta, kol. Raciecki. Godz. 14, boisko Tomaszów, Lechia — ZZZK Koluński, kol. Winiarski.

KLASA B. Godz. 10, boisko TUR P. Ludowy: Bawelna — Resursa, kol. Okotowicz. Godz. 8, boisko TUR P. Ludowy: przedmecz, kol. Lewandowski. Godz. 10, boisko Zjednoczone: Gwardia — Ognisko, kol. Jedraszcak. Godz. 8, boisko Zjednoczone: przedmecz, kol. Panfil. Godz. 14, boisko Zryw P. Ludowy: Piomien — ZMP 6. Zd. Włma, kol. Pogodziński. Godz. 10, boisko DKS: DKS — PKS, kol. Krause. Godz. 8, boisko DKS: przedmecz, kol. Kapczyński. Godz. 14, boisko DKS: Skra Bał. — Tramwajarz, kol. Parol. Godz. 12, boisko DKS: przedmecz, kol. Golański. Godz. 14, boisko Skiernewice: Unia — DKS Aleks. kol. Szperling. Godz. 12, boisko Skiernewice: przedmecz, kol. Sałtyga.

KLASA C. Godz. 10, boisko Podgórze: Podgórze — ZMPN Zi. kol. Banasiak. Godz. 10, boisko Arco: Arco — Metalowiec, kol. Spychalski. Godz. 10, boisko Zryw P. Ludow.

Wł. Zw. Łódź — Odzież, kol. Kowalczyk. Godz. 14, boisko Arco: Toga — Partyzant, kol. Jachowicz. Godz. 14, boisko Tęcza: Gwiazda — Marysian, kol. Kowalski Jan. Godz. 14, boisko Włma: Włma — Czyn, kol. Eikler. Godz. 10, boisko Ognisko: Spożywczy — Bzura Ozorków, kol. Tomala. Godz. 14, boisko Konstantynów: ZMP Unia — ZMP Ozorków, kol. Paprocki. Godz. 14, boisko Ruda Pałanińska: Namód — Jedność, kol. Bretstein. Godz. 10, boisko Legia: Filmowisko — Skóra, kol. Turki. Godz. 10, boisko Tęcza: Łodzianka — Powsechna, kol. Marinkowski. Godz. 14, boisko Łask: Łaskowian — ZZZK Kars, kol. Michalski. Godz. 14, boisko Sieradz: Drukarz — Mechanik Pab, kol. Trawkowski. Godz. 10, boisko Pabianice II: Chemicz, na — ZMP 6 II Zd. Włma, kol. Mike. Godz. 14, boisko Żelów: Włókniarz — Metalowiec, kol. Werner. Godz. 14, boisko Rogów: ZZZK Rogów — Zryw Brz. kol. Kolański. Godz. 14, boisko Koluński: ZZZK III Kol. — TUR Skier, kol. Górecki Stanisław.

Liniovi na zawody o mistrz. klasy Państwowej: Godz. 11,30, boisko ŁKS: ŁKS — Polonia Bytom, kol.: Szumak i Błaszczynski.

Liniovi na zawody o mistrz. klasy A: Godz. 10, boisko Włma: ZZZK Łódź — TUR, kol.: Suwała — Krysiak. Godz. 14, boisko Zjednoczone: Zjednoczone — ŁKS I B, kol.: Sznycer — Szymański. Godz. 10, boisko ŁKS: Reprez. juniorów kol. Debelci.



## TRAGEDIA AMERYKANSKA

— Ale co się stało, Berti? Czemuż nie mówisz mi o tym? — powtórzył żywo, starając się opanować niepokój, który bezwiednie mu się udzielił. — Jakieś nieszczęście, czy co? Czym się tak przejął? Drżysz cała...

Nie mając żadnego doświadczenia w tych sprawach, nie przypuszczał nawet, że trwoga Roberty może mieć coś wspólnego z ich sytuacją, że jest zarówno groźna dla niego jak i dla niej. Widział jednak wyraźnie lęk na jej twarzy i nie wiedział, jak ma się teraz zachować, wobec niezłomnego postanowienia zerwania z Robertą. Serce jego, wrażliwe na pobudki moralne, nie pozwalało na bezwzględne postępowanie bez wewnętrznych skrępowań, a przynajmniej wstydu, nawet wówczas, gdy w grę wchodziły jego najszybsze ambicje. Mimo to czuł pewien niepokój, że się spóźni do Starków na obiad i w głosie jego wyczuć się dało zniecierpliwienie. Nie uszło to uwagi Roberty.

— Pamiętasz, Clydie — odezwała się poważnie i z siłą, gdyż powaga jej położenia zmuszała ją do śmia-

łego wypowiedzenia swych żądań — żeś mi obiecał opiekę swoją w razie, gdyby mi coś groziło?

Domyślił się teraz, o co chodzi, przypomniałszy sobie nieczęste teraz, lecz szalone noce w jej pokoju, gdy resztki uczucia i pożądania szukały zaspokojenia w fizycznym stosunku.

Tak, istotnie było to poważne, niebezpieczne położenie. Można było się tego spodziewać i wina leży tylko w nim samym i za to jest odpowiedzialny. Przypomniał wszakże sobie świeżo powziętą decyzję zerwania z Robertą i gotów był poczytać to za chytry wybieg ze strony Roberty, byle by mogła utrzymać go nadal przy sobie. Myśl ta jednak niezupełnie trafiła mu do przekonania. Roberta była zanadto przynębiona i zrozpaczona, żeby można ją było posadzać o udawanie. Przeraził się ogromnie tym nowym skomplikowaniem ich stosunku.

— Ale skądże wiesz, że to na pewno ci grozi? Przecież nie masz jeszcze żadnej pewności, bo jakże mogłabyś ją mieć? Jutro będzie wszystko dobrze, na pewno!

A jednak w jego głosie brzmiało zważanie.

— O, nie, Clydie... Nie myślę się wcale. Wolalabym, żeby było inaczej. Niepewność moja trwa już od dwóch dni, a nigdy przedtem tego nie było.

Taka była przynębiona i nieszczęśliwa, że musiał odsunąć posądzenie ją o intrygi. Nie chcąc się jednak pogodzić z faktem, pocieszał ją i siebie.

— O, cóż to znaczy! Słyszałem, że kobietom zdarzają się dłuższe spóźnienia niż o dwa dni.

W tonie jego było wszakże tyle niepokojów, że zaalarmowana tym Roberta krzyknęła: — Ach, nie! Nie przypuszczam! O, to byłoby straszne, gdyby miało się sprawdzić! Jak ci się zdaje, co powinnam zrobić? Może wiesz o jakimś środku?

Clyde atoli, w którego doświadczenie i umiejętność wybnęcia z każdego kłopotu wierzyła Roberta i była pewna, że znaleźć potrafi sposoby, aby podobne stosunki mogły trwać bezkarnie — nie wiedział zupełnie, co czynić. O zagadnieniach płci i komplikacjach z nimi związanych, wiedział tyle zaledwie, ile każdy młodzieniec w jego wieku wiedzieć może, to jest bardzo niewiele. Z czasów jego pobytu w Cansas City uświadamiali go w tych sprawach tacy mentorzy, jak Ratterer, Highby lub Heglund, a Clyde wysłuchiwał z zajęciem ich przechwałek i opowieści o ciekawych, pikantnych wypadkach, lecz cała ich wiedza nie sięgała poza drastyczne szczegóły. Prócz tego wiedział coś niecoś o pewnych specyfikach zapobiegawczych, słyszał o pokatnych lekarzach i aptekarzach spod ciemnej gwiazdy, których inteligencja nie stała wiele wyżej od inteligencji Hegglunda i Ratterera. Ale czy takie środki można otrzymać w tak małym miasteczku, jak Lycurgus i gdzie? Zaniedbawszy znajomość z Dillardem, nie miał teraz żadnych przyjaciół, którzy mogliby mu służyć radą w tak ciężkim wypadku.

— Pamiętasz, Clydie — odezwała się poważnie i z siłą, gdyż powaga jej położenia zmuszała ją do śmia-

łego wypowiedzenia swych żądań — żeś mi obiecał opiekę swoją w razie, gdyby mi coś groziło?

Domyślił się teraz, o co chodzi, przypomniałszy sobie nieczęste teraz, lecz szalone noce w jej pokoju, gdy resztki uczucia i pożądania szukały zaspokojenia w fizycznym stosunku.

Tak, istotnie było to poważne, niebezpieczne położenie. Można było się tego spodziewać i wina leży tylko w nim samym i za to jest odpowiedzialny. Przypomniał wszakże sobie świeżo powziętą decyzję zerwania z Robertą i gotów był poczytać to za chytry wybieg ze strony Roberty, byle by mogła utrzymać go nadal przy sobie. Myśl ta jednak niezupełnie trafiła mu do przekonania. Roberta była zanadto przynębiona i zrozpaczona, żeby można ją było posadzać o udawanie. Przeraził się ogromnie tym nowym skomplikowaniem ich stosunku.

— Ale skądże wiesz, że to na pewno ci grozi? Przecież nie masz jeszcze żadnej pewności, bo jakże mogłabyś ją mieć? Jutro będzie wszystko dobrze, na pewno!

A jednak w jego głosie brzmiało zważanie.

— O, nie, Clydie... Nie myślę się wcale. Wolalabym, żeby było inaczej. Niepewność moja trwa już od dwóch dni, a nigdy przedtem tego nie było.

Taka była przynębiona i nieszczęśliwa, że musiał odsunąć posądzenie ją o intrygi. Nie chcąc się jednak pogodzić z faktem, pocieszał ją i siebie.

— O, cóż to znaczy! Słyszałem, że kobietom zdarzają się dłuższe spóźnienia niż o dwa dni.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dziś: nocy dyżurny apteki: Chadyńska - Piotrkowska 168, Gruchowski - Narutowicza 6, Kowalski - Rzgowska 147, Malczewski - Śródmiejska Nr 21, Sanicka - Karłowicza 48, Stokowski - Limanowskiego 80, Wójcicki - Napiórkowskiego 41.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO ul. Jarcza 27. Dziś o godz. 19.15 najpopularniejsza komedia czeska Jana Drdy p.t. 'JGRASZKI Z DIABLEM'

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ 'LUTNIA' Piotrkowska 243. Godz. 19.15 'PIĘKNA HELENA' opera komyczna w 3 aktach (5 odsłonek) muzyka J. Offenbacha.

TEATR 'OSA' Zachodnia 43, tel. 140-09. Dziś o godzinie 19 min. 30 w niedzielę i święta o godz. 18 i 19.30 komedia muzyczna R. Stolz p.t. 'PEPINA'

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY 11 Listopada 21 - tel. 150-36. Godz. 19.15 w niedzielę i święta o 19 i 19.15 - 'NADZIEJA'

TEATR 'SYRENA' Traugutta 1. Ostatnie dni. Godz. 19.30 'PANI PREZESOWA'

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34. Sztuka Terence Rattigana p.t. 'KADET WINSŁOW'

MUZEJA MIEJSKIE Sztuki - Wieckowskiego 36, otwarte od 10-17 prócz poniedziałków i piątków. Prehistoryczne - Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10-17 prócz poniedziałków.

Etnograficzne Plac Wolności Nr 14, czynne codziennie od 10-17 prócz poniedziałków, w niedzielę i święta od 11-17. Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17 prócz poniedziałków.

Spółdzielnia Plastyków - ul. Piotrkowska 102 - Wystawa prac malarskich Mieczysława Siemńskiego, otwarta od godz. 10-18.

Miejska Galeria Sztuk Plastycznych - Park im. H. Sienkiewicza, - Wystawa szkiców i rysunków Zygmunta Karolaka, otwarta codziennie od 10-13 i od 15-18, w niedzielę i święta od 10-18.

Kina

ADRIA - ul. Marsz. Stalina 1: 'Nowe pokolenie' - godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14. Film dozwolony dla młodzieży. Program na dwa dni 4-5.

BALTYK - ul. Narutowicza 20: 'Zakazane piosenki' - godz. 18, 20, w niedzielę 15. Film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA - ul. Franciszkańska 31: 'Cyrk' - godz. 18, 20, w niedz. 16. Film dozwolony dla młodzieży.

ODYŃIA - ul. Daszyńskiego 2: 'Program aktualności kraj. i zagr. nr 37' - godz. 11, 12, 13, 16, 17, 19, 20, 21.

HEL - ul. Legionów 2/4: (Dla młodzieży) 'Nowe pokolenie' - godz. 16.30, 18.30, w niedzielę 14.30. Program na dwa dni 4-5.

MUZA - Ruda Pabianicka: 'Ostatni Mohikanin' - godz. 18, 20, w niedzielę 15. Film dozwolony dla młodzieży.

POLONIA - ul. Piotrkowska 67: 'Lenin w 1918 roku' - godz. 18, 20, w niedzielę 14. Film dozwolony dla młodzieży. Program na dwa dni 4-5.

PRZEDWIOSNIE - Żeromskiego 74/78: 'Ludzie bez skrzydeł' - godz. 18, 20, w niedzielę 16. Film dozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178: 'Narzęczona z Turkmeni' - godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.

REKORD - ul. Rzgowska 2: 'Roman Pałcan' - godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 16.30. Film dozwolony dla młodzieży.

ROMA - ul. Rzgowska 84: 'Tajemnica wywiadu' - godz. 18, 20.30, w niedzielę 15.30. Film niedozwolony dla młodzieży.

STYLOWY - ul. Kilińskiego 123: 'Iwan Groźny' - godz. 16.30, 18.30, 20.30 - w niedzielę 14.30. Film dozwolony od lat 16.

SWIT - Bałucki Rynek 5: 'Na morskim szlaku' - godz. 18, 20, w niedzielę 16. Film dozwolony dla młodzieży.

TECZA - ul. Piotrkowska 180: 'Zakazane piosenki' (nowa wersja) - godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30. Film dozwolony dla młodzieży.

TATRY - Sienkiewicza: 'Przeżycie' - godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15. Film dozwolony dla młodzieży.

WISŁA - ul. Daszyńskiego 1: 'Tchórz' - godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15. Film dozwolony dla młodzieży.

WŁÓKNIAKZ - ul. Zawadzka 16: 'Przygoda na wakacjach' - godz. 17, 19, 21, w niedzielę 15. Film dozwolony dla młodzieży.

WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego 15: 'Lenin w 1918 roku' - godz. 16, 18, 20, w niedzielę 14. Film dozwolony dla młodzieży. Program na dwa dni 4-5.

ZACHĘTA - ul. Zgierzka 28: 'Pojedynak' - godz. 18.30, 20.30, w niedzielę 16.30. Film dozwolony dla młodzieży.

NA GRUZACH BYŁEGO GETTA

powstanie nowoczesna kolonia mieszkaniowa

Sprawa budownictwa mieszkaniowego nie przestaje być jednym z centralnych problemów naszego miasta. Choć wiele sobie obiecywano w ubiegłych latach, snując dalekosiężne plany, obliczone na likwidację głodu mieszkań, to przecież wszelkie koncepcje budowlane w Łodzi nie wyszły daleko poza ramy projektów i pobożnych życzeń. Zawiodła nadzieja na to, że zainteresuje się poważnie budownictwem nowych domów inicjatywa prywatna, jako warstwa dobrze usytuowana i dysponująca niezbędnymi środkami.

Nowe budownictwo, dotyczyło jedynie instytucji czy fabryk. To co robił czy to przemysł czy Zarząd Miejski na tym polu, było raczej odbudową obiektów zrujnowanych. Z ważniejszych pozycji można tu wymienić jedynie osiedle na Stokach i domy dla pracowników miejskich przy ul. Zawiszy i Franciszkańskiej.

Ogólnie biorąc sezon budowlany w Łodzi w roku 1948 uważać należy za całkowicie niewykorzystany. W takim mieście jak Łódź, gdzie wskutek walenia się domów, mieszkań jest stale mniej, nawet pomimo intensywnej akcji remontowej, prowadzonej z kredytów nadzwyczajnych Rady Państwa, - musi być w przyszłości wysunięte na pierwszy plan

mieszkaniowe, które w przyszłości staną się częścią wielkiej kolonii robotniczej. Zanim rozpocznie się budowa, trzeba będzie dokonać poważnych

WYBURZEŃ WYPALONYCH DOMÓW, sterczących na pustkowi pogettowym. Wyburzenie ruin oraz pewnej ilości drobnych ruder odbędzie się stopniowo. Pozostawione zostaną na tomliast, a nawet wyremontowane niektóre z ociałych większych domów.

Na gruzach getta powstanie nowoczesna kolonia o mieszkaniach jedno i dwuwieżowych. Będzie ona obok kolonii pracowniczej przy ul. Zawiszy drugą zdrową oazą mieszkaniową na Bałutach. Przystąpienie do budowy tej kolonii zapoczątkuje sezon budowlany w przyszłym roku, który powinien w przeciwnym razie dobieść, niestety, całkowicie zmarnowanego, napełnić mieszkańców Łodzi otuchą...

Teatr w gmachu OKZZ

"Gody weselne" pierwszą premierą "Melodramu"

Donosiliśmy już o tym, że w bieżącym sezonie otwarty zostanie w Łodzi nowy teatr "Melodram". Będzie to jedna z filii Państwowego Teatru Wojska Polskiego. Nowa placówka teatralna, przeznaczona w głównej mierze dla widza robotniczego, mieścić się będzie w nowej sali gmachu Okręgowej Komisji Związków Zawodowych przy ul. Traugutta 18. Pierwszą premierą "Melodramu" będzie widowisko ludowe "Gody

weselne", wyreżyserowane przez Leona Schillera. Następnymi widowiskami będą "Kram z piosenkami" - montaż melodii ludowych od końca 18 wieku do czasów współczesnych, "Królowa Przedmieścia" Krumłowskiego, "Bajka" Świetłowa, "Tai Yang budzi się" Wolffa, "Konfederaci Barscy" Mickiewicza i in.

Otwarcie gmachu teatru nastąpi w najbliższych dniach.

Akademie łódzkie w rocznicę Rewolucji Październikowej

Z okazji 31-szej rocznicy Rewolucji Październikowej Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Centrali Tekstylnego Urzędu w dniu 7 listopada 1948 r. o godzinie 9.45 rano w sali kina "Polonia" akademie z bogatą częścią artystyczną.

Na zakończenie będzie wyświetlany film.

Spółdzielca koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Centrali Rolniczej "Samopomoc Chłopska" i Powołanego Spółdzielni Spożywców w Łodzi łącznie ze Związkiem Zawodowym Pracowników Spółdzielczych urzędu w dniu 7 listopada r. uroczystą Akademię dla

uczczenia 31 rocznicy Rewolucji Październikowej. Akademia odbędzie się w sali RKS TUR w Helenowie o godzinie 10.30.

Program Akademii obejmuje okolicznościowy referat, bogatą część artystyczno-wokalną.

Wejście na Akademię bezpłatne.

Łapownik z Opoczna został przykładowo utarany

Na dwa lata obozu pracy skazany został przez Komisję Specjalną Inspektor Funduszu Apropriaacyjnego w Opocznie, Bronisław Lesiakowski, zam. w Drzewicy, Rynek 9. Lesiakowski znany był z tego, że można było z nim wszystko załatwić za pieniądze. Opinia tą zainteresowały się władze.

Przeprowadzone dochodzenie powierdziło zarzuty. Okazało się, że Lesiakowski sprzedawał protokoły karne, a następnie niszczył je za co pobierał łapówki i żądał poczęstunku. Przykładna kara wytepi w funkcjonariuszu kontroli ze przyzwyczajenie. (2)



Dziś dnia 5.11.48. o godzinie 17 w lokalu własnym przy ul. Lokatorskiej Nr. 3, odbędzie się odprawa Komitetów Zakładowych i Zarządów Kół Dzielnic Chojny - Pólcoc. Obecność obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

BUDOWNICTWO NOWYCH DOMÓW

mieszkalnych. I to tzw. budownictwo zdrowe. Pod tym pojęciem rozumie budownictwo mieszkaniowe dla robotników, prowadzone przez instytucje społeczne, budownictwo planowe.

Jesteśmy zupełnie spokojni o to, że akcja remontowa, akcja remontów kapitalnych wyglądać będzie w roku 1949 o wiele lepiej, niż obecnie. Stworzono Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, który będzie tę akcję stale finansował, a miasto na sze niewątpliwie nadal korzystał będzie w pełni z jego środków. Ale powtarzamy, aby radykalnie rozwiązać problem dostatecznej liczby mieszkań dla pracujących, trzeba zrobić maksymalny wysiłek w kierunku należytej organizacji sezonu budowlanego i budownictwa nowych mieszkań w Łodzi. W przyszłym roku koordynacja budownictwa zajmie się w naszym mieście Zarząd Osiedli Robotniczych (ZOR). Zainwestowanych będzie już na wiosnę około

800 MILIONÓW ZŁOTYCH

ZOR w zasadzie wykona roboty budowlane dla zleceniodawców, jak przemysł i różne instytucje społeczne, które utrzymują na cele budownictwa kredyty. Już teraz wiadomo, jaka część Łodzi objęta będzie nową zabudową. Władze miejskie wybrały dla tego celu Bałuty, a ściślej mówiąc czworobok w granicach ulic Wojska Polskiego (Brzezińska), Franciszkańskiej, Jakuba i Kościelnej, a więc tereny b. ghetta, w Iwej części przedstawiające rumowisko. Wzniesie się tam blok

RADIO

PIĄTEK, 5 LISTOPADA

11.40 Audycja szkolna. 12.04 Wiadomości południowe. 12.30 Muzyka popularna. 12.50 Audycja dla wsi. 14.35 Fr. Schubert - Fantazja op. 15. - 14.55 Wiadomości sportowe. 15.05 Muzyka baletowa. 15.30 Koncert. 16.00 Dziennik. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.40 Włodzimierz Majakowski - o sobie" audycja poetycka. - 17.00 Koncert dla przedowników pracy. 17.45 O zawodach. 18.00 Koncert rozrywkowy. 18.55 "Uliczka Klaszorna". 19.00 Audycja organizacji "Siłba Polska". 19.15 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik. - 20.20 "Melodie świata". 20.45 Fragmenty z oper kompozytorów rosyjskich. 21.30 Audycja wymienna z zagranicą. 22.00 "Muzyka na dobranoc". 22.45 Koncert życzeń. 23.00 Ostatnie wiadomości. - 23.10 Muzyka taneczna.

KONCERTY

VII KONCERT SYMFONICZNY W FILHARMONII

W piątkowym koncercie Filharmonii Miejskiej w Łodzi (5 bm. godz. 19.15) wystąpią gościnnie: Dr ZYGMUNT LATOSZEWSKI jako dyrygent i znany skrzypek brytyjski IVRY GITLIS. Na program koncertu złożą się: Uwertura "Coriolan" Beethovena. Koncert skrzypcowy a.moll Mendelschona. Poemat symfoniczny "Psyche" Cesarza Francka i Tańca z Galantów Kodalyego Kasa Filharmonii czyta codziennie od godz. 19-15, zaś w dniu koncertu od 16 do rozpoczęcia.

Uroczystości poświęcone 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej na terenie woj. łódzkiego

W ramach "Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" Komitet Wojewódzki Obchodu 31 rocznicy Rewolucji Październikowej w dniach 5-7 listopada na terenie województwa łódzkiego rganizuje szereg akademii.

Centralne akademie odbędą się w następujących miejscowościach i terminach:

- 1. Piotrków - 6.11.48. godz. 17 - akademia w sali Kilińskiego.
2. Pabianice - 7.11.48. godz. 10 - akademia w sali kina "Bałtyk".
3. Zgierz - 6.11.48. godz. 10 - capstrzyk - hołd bohaterom. 7.11.48. godz. 11 - akademia w sali kina.
4. Skierniewice - 7.11.48. godz. 13 - akademia w sali Sejmikowej.
5. Zduńska - Wola - 6.11.48. - capstrzyk. 7.11.48. godz. 10 - przemarsz wszystkich organizacji, urzędów i szkół przez miasto. 7.11.48. godz. 17 - akademia w sali Straży Pożarnej.
6. Aleksandrów - 7.11.48. godz. 18 - akademia.
7. Łęczyca - 7.11.48. godz. 16 - akademia w sali kina "Wolność". 6.11.48. - capstrzyk.
8. Kutno - 7.11.48. godz. 15 - akademia w sali Parafialnej.
9. Brzeziny - 7.11.48. godz. 14 - akademia w sali kina "Bajka".
10. Rawa - Maz. - 7.11.48. godz. 17 - akademia w sali kina "Gdańsk".
11. Łowicz - 6.11.48. godz. 18 - akademia w sali kina "Polonia".
12. Radomsko - 7.11.48. godz. 11 - akademia w sali kina "Wolność".
13. Końskie - 7.11.48. godz. 17 - akademia w sali kina "Oranżeria".
14. Tomaszów - 7.11.48. godz. 11 - akademia w Robotniczym Domu Kultury.
15. Opoczno - 7.11.48. godz. 19 - akademia.

16. Łask - 7.11.48. godz. 17 - akademia w sali kina "Bałtyk".
17. Wieluń - 7.11.48. godz. 17 - akademia w Domu Kultury.
18. Wieluń - 6.11.48. godz. 17 - capstrzyk.
19. Sieradz - 6.11.48. godz. 19 - akademia w sali Teatru Miejskiego.
20. Kozłowski - 6.11.48. godz. 17 - akademia w sali Klubu PPS.
21. Tuszyn - 7.11.48. godz. 15 - akademia.

Niezależnie od akademii centralnych odbędą się akademie we wszystkich gminach. Szkoły tak podstawowe jak i średnie również urządzają akademie dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej.

Na akademii w Piotrkowie referat okolicznościowy wygłosi delegat Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie. Bogaty program części artystycznej wypełni zespół własny przez Oddział Woj. Towarzystwa.

We wszystkich akademiach centralnych referaty okolicznościowe będą wygłoszone przez prelegentów delegowanych przez woj. Komitet Obchodu 31 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W akademiach w Zduńskiej - Woli, Opocznie i gminie Puczniew zespoły świetlicowe OKZZ w Łodzi od tworzą część artystyczną.

Uwaga włókniarze!

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego w Polsce zwołuje w poniedziałek dnia 8 listopada r.b. o godzinie 14 min. 30 w sali kina "Przedwiosnie" przy ul. Żeromskiego 74/76 w Łodzi

Nadzwyczajną Konferencję przewodniczących i sekretarzy wszystkich rad zakładowych, członków Przewodniczących Rad Zakładowych przy kombinatach, członków komitetów współzawodnictwa pracy przy Radach Zakładowych, przedowników pracy w liczbie dwóch z każdej fabryki włókienniczej oraz kierowników oddziałów Związku Zawodowego Włóknarzy z terenu następujących oddziałów:

- Oddziały Nr. 1, 2, 3 i 4 w Łodzi oraz oddziały Pabianice, Zgierz, Aleksandrów, Konstancynów, Ozorków, Tomaszów Mazowiecki, Częstochowa i Zduńska Wola.
Porządek dzienny:

- 1. Omówienie nowych form współzawodnictwa pracy.
2. Omówienie innych ważnych spraw.
Po obradach wyświetlony będzie film.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Prze-

Kursy dla aktywistów ZMP

Zarząd Wojewódzki ZMP w Łodzi przystąpił do zorganizowania kursów przeszkolenia ideologicznego dla aktywistów kół wiejskich i miejskich.

Pierwszy kurs dwutygodniowy został otwarty w dniu 2 listopada b. r. Zarząd Wojewódzki zamierza zorganizować ogółem 8 kursów na których zostaną przeszkoleni wszyscy aktywiści ZMP województwa łódzkiego.

Kłopoty elektryczne

Rozgłoszenia Polskiego Radia podaje codziennie komunikaty, apelujące do ludności o oszczędne zużywanie energii elektrycznej. W tym samym duchu pisała o koniecznościach oszczędnościowych prasa, wskazując że zakłady energetyczne, zasilałac w prąd przemysł, nie będą mogły poddać ogromnemu zapotrzebowaniu w okresie jesieni i zimy, jeżeli społeczeństwo będzie marnować energię, jeżeli będzie nadużywać różnych maszynek elektrycznych i grzejników. Wprowadzone ograniczenia po dyktowane są właśnie w pierwszym rzędzie koniecznością normalnego utrzymania w ruchu fabryk, które muszą wykonać plany produkcyjne, a nawet plany te zrealizować szybko, przedterminowo.

Ograniczenia muszą być także stosowane w interesie samego społeczeństwa, któremu trzeba zapewnić światło w okresie coraz wydłużających się wieczorów. I dlatego ustalono normy zużycia prądu, dlatego za każdy wypalony kilowat ponad dopuszczalne normy pobierana jest wyższa taryfa.

Wielu mieszkańców Łodzi nie liczy się jednak z ogólnymi potrzebami i koniecznością przestrzegania społecznej dyscypliny w gospodarce energią pałac światła i grzejniki w takich godzinach, kiedy można by się bez niego obejść. Chodząc późną nocą ulicami Łodzi widzimy często oświetlające jasne okna. Pali się w mieszkaniach na "cały regulator" tak, jak gdyby prąd mógł być konsumowany za darmo. Ale nie o to już chodzi, że ktoś może sobie pozwolić na to, aby więcej płacić za światło. Sam fakt, że w tak beczceremonialny sposób marnuje się prąd i lekceważy konieczne wskazania gospodarze - jest godny ubolewania.

gorzej jest, gdy na tych nadużyciach cierpi człowiek pracy. W Łodzi jest teraz wiele mieszkań, w których żyje po kilka rodzin. Pałac światła korzystają z jednego licznika. I zdarza się, że ktoś oświetla swoje pokoje lampami o sile wielu set świec, że prasuje na elektryczność, gotuje na grzejniku (a nawet suszy włosy za pomocą aparatu!) itd., gdy ktoś inny przyściemnia nieco światło w pokoju, zadawalając się małą lampką. A w końcu miesiąca przychodzi ogromny rachunek od elektrowni, który trzeba zapłacić wspólnie. Nikt nie chce za wiele płacić, ale mało kto godzi się na sprawiedliwy podział rachunku. Spory tego rodzaju b. trudno jest rozstrzygnąć, a mało kto może, powołując się na wyznaczoną mu normę, dostać od dzielny rachunek, lub - co jest jeszcze bardziej dziś skomplikowane - otrzymać własny podlicznik.

Jedynym rozwiązaniem w takich wypadkach mogłoby i musi być - oszczędne gospodarowanie prądem przez wszystkich. Wtedy nie będzie waśni i rachunki będą mniejsze... STG.

# Obuwie dla chłopów

## Rozdział czeskich i krajowych butów

Spółdzielczość wiejska rozprowadza wśród chłopów większe ilości czeskiego obuwia roboczego. Zapotrzebowanie na to obuwie stale wzrasta. W tej chwili pozostałe jeszcze do rozprowadzenia na rynku wiejskim około 100 tys. par butów tego typu. Jest to ostatnia partia obuwia przemysłowego czeskiego, które będzie rozprowadzone w tym roku.

Licząc się z tym, że posiadane zasoby butów czeskich nie pokryją zapotrzebowania, przydzielono dla wsi dodatkową partię około 80 tys. par butów przemysłowych produkcji krajowej. Buty te będą rozprowadzone w najbliższym czasie.

Oprócz obuwia przemysłowego roboczego, przydzielone zostały na rynek wiejski pewne ilości pół-

butów damskich i męskich, trzewików dzieciennych oraz drewniaków również produkcji krajowej.

Ponadto obecnie już rozprowadzane jest w terenie czeskie obuwie luksusowe, przeznaczone dla wsi. Ogólna ilość obuwia luksusowego czeskiego, przeznaczonego dla wsi, wynosi 400 tys. par.

Niezależnie od obuwia czeskiego i krajowego, o którym wspomniano, Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” otrzymała do rozprowadzenia 100 tys. par obuwia ogumowanego, jak kalosze, welingtony i śniegowce.

W sezonie jesiennym daje się odczuwać dotkliwie na wsi brak butów gumowych wysokich. Przydzielone obuwie ogumione częściowo zaspokoi tę potrzebę.

Dla udostępnienia rolnikom skór na wyrób butów we własnym zakresie powiatowe związki i gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej otrzymują koncesję na handel skórą.

# Taksa dorożkarska

## Druki wydaje Starostwo Grodzkie

Starostwo Grodzkie Śródmiejsko-Lódzkie podaje do wiadomości, iż w czasie od dnia 10 do 30 listopada 1948 roku w godzinach od 9 do 12 w Oddziale Samochodowym (ul. 6-go Sierpnia 5, II piętro, pokój nr 35) wydawane będą właścicielom zarejestrowanych dorożek konnych z terenu całego miasta druki zawierające obowiązującą taryfę (takse).

Tytułem zwrotu kosztów pobierana będzie opłata w wysokości 50.— zł za egzemplarz.

Taryfę (takse) należy oprawić w ramkę i umieścić wewnątrz dorożki

z lewej strony naprzeciw miejsca dla pasażerów.

Starostwo Grodzkie przypomina, iż winni nieumieszczenia taryfy (taksey) w dorożce w sposób wyżej podany będą karani na mocy art. 21 ustawy z dnia 7 października 1921 roku o przepisach porządkowych na drogach publicznych w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1928 roku (Dz. U.R.P. Nr 18, poz. 151) aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 50.000 zł, albo też obu karami łącznie.

# Odgryzł sąsiadowi wargę

## Zwyrodnialec skazany na rok więzienia

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbyła się niecodzienna sprawa.

Na ławie oskarżonych zasiadł Franciszek Chodkiewicz.

Przewód sądowy ujawnił okoliczności towarzyszące popełnieniu przez niego niehumanitarnego czynu. Chodkiewicz i jego sąsiad Piotr Miętkiewicz, rolnicy zamieszkali we wsi Swierczów, powiatu łaskiego nie żyli w zgodzie. Pewnego dnia Miętkiewicz zauważył owce Chodkiewicza pasące się na jego polu. Wycze-

kał więc odpowiedniego momentu i wszczął z Chodkiewiczem awanturę. Wywiązała się pomiędzy nimi bójka. Chodkiewicz przewrócił Miętkiewicza na ziemię, uderzył go parę razy kijem po głowie, po czym w pewnym momencie nachylił się i odgryzł mu część dolnej wargi. Na krzyki Miętkiewicza nadbiegli sąsiedzi i rozdzielili bijących się.

Sąd opierając się na zeznaniach złożonych przez biegłego lekarza skazał zwyrodnialca na rok więzienia.

# Dywidendy dla członków PSS

## Spółdzielcy korzystają z rabatu przy zakupach

Rola uspołecznionego handlu wzrasta w naszym życiu gospodarczym z każdym dniem. Handel spółdzielczy i państwowy chronią masy pracujące przed wyzyskiem i przeciwdziałają nieuczciwej drożyznie artykułów przemysłowych i żywnościowych. Ale niezależnie od tego przynależność członka pracy do spółdzielni daje mu znaczne korzyści indywidualne. Każdy członek PSS może np. przy zakupie towarów w spółdzielni żądać od personelu sklepowego wydania sobie kuponu na kwotę zakupionego towaru. Kupon ten upoważnia potem członka spółdzielni do otrzymania dywidendy, czyli rabatu od zakupionych towarów.

O tym nie wiedzą jeszcze wszyscy członkowie spółdzielni. Ponieważ w latach 1945 i 1946 nie zaprowadzono jeszcze kontroli zakupów, przeto władze PSS przyznały za ten okres czasu wszystkim

członkom jako dywidendę po 100 zł. Kwota ta została dopisana do udziałów członkowskich.

W roku 1947 wprowadzono już specjalne kupony, wydawane przy zakupach. W czasie od 2 do 10 stycznia r.b. zainteresowani winni byli zgłosić do swojego sklepu spożywczego kupony odebrane w r. 1947. Niestety zgłosiła się z kuponami niezbyt liczna grupa członków, gdyż zaledwie 30% ogólnej liczby. Przyznano im od zakupów 6% rabatu.

Ponieważ w myśl przepisów statutowych dywidenda musi być dopisana do udziału, który wynosi 2.500 zł, przeto przeprowadza się obecnie obliczenia i nadwyżki, będące dywidendą, jeszcze w listopadzie zostaną wypłacone członkom spółdzielni.

Dywidenda będzie realizowana w dwóch terminach, a mianowicie:

1) od dnia 8 do dnia 20. 11. dla

członków, którzy złożyli kupony w sklepach PSS; od nr. 1 do 100 i

2) od dnia 25. 11. do dnia 4. 12. dla członków, którzy złożyli kupony w sklepach spożywczych od nr. 101 wwyż.

Członkowie, którzy będą upoważnieni do otrzymania dywidendy do własnej dyspozycji, będą mogli nabyć na przypadającą na nich kwotę dowolny towar w sklepie za wyłączeniem wyrobów P.M.S.

Nr Km. 163/48

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 6 rew., Stanisław Bednarek, zam. w Łodzi, przy ul. Zamenhofa nr. 4, na zasadzie art. 602 KPC ogłasza, że w dniu 9 listopada 1948 r. od godz. 15 w Łodzi, przy ul. Zaczysze nr. 14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: fortepianu i zegara, oszacowanych na łączną sumę 110.000 zł., które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Sprawa Abrama Fajfra i in. p-ko Łódzkiemu Przedsiębiorstwu Budowlanemu

Nr Km. 83/48

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 13 rew., Marian Lipiński, zam. w Łodzi, przy ul. Andrzeja Struga nr. 11, na zasadzie art. 602 KPC ogłasza, że w dniu 11 listopada 1948 r. od godz. 10 w Łodzi, przy ul. Żeromskiego nr. 44 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 kredensu, 6 krzesel, 2 foteli, stołu, radioodbiornika i obrazu, oszacowanych na łączną sumę 133.000 zł., które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Sprawa Rudolfa Krajewskiego p-ko Tadeuszowi Misiakowi.

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### Lekarze

Dr. ZOFIA KOŁSUT — choroby kobiece, akuszerka, powróciła i przyjmuje, Łódź Piotrkowska 70-3, tel. 312-22, godz. 15-18. —792

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje, Kilińskiego 132, w godzinach 13-14 i 16-18 Tel. 205-55. —232

Dr REICHER — specjalista, weneryczne choroby, pęcherza (zaburzenia) Poludniowa nr 24 druga siódma wieczorem —901

#### Zaofiarowanie pracy

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Bawełnianego i Wełnianego nr 22 w Łodzi, ul. Kątna Nr 39/41 poszukują pracowników na stanowisko referenta inwestycyj i odbudowy. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. —1027



## FILMOWCY ORGANIZUJĄ

### turniej ping-pongowy dla młodzieży

III turniej tenisa stołowego o nagrodę przechodnią Zarządu Gł. Zw. Prac. Film. R.P., który odbył się w lokalu Z.K.S. „Filmowiec” zakończył się zwycięstwem gospodarzy w punktacji drużynowej. W poprzednich turniejach zwyciężyli DKS. W konkurencjach indywidualnej mekskiej pierwsze miejsce zajął Supel (Ognisko), przed Krysiakiem i Grzelem (DKS) oraz Wiktorowskim (Elektrownia) i Kryglerem (Ognisko).

W konkurencji indywidualnej żeńskiej zwycięstwo odniosła Adler. Na dalszych miejscach uplasowały się Michalska, Borowska, Furmańska i Andrzejkiewicz (wszystkie z Filmowca).

Na zakończenie turnieju wręczono zwycięzcom nagrody.

### Zamknięcie sezonu łódzkich motocyklistów

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Motocyklowego urzędują w niedzielę dnia 7 b.m. „Zamknięcie Sezonu Motocyklowego 1948”.

W programie: zbiórka o godz. 9-ej na Placu 9-go Maja, o godz. 10 wyjazd do Tuszyńska.

W związku z powyższym Zarząd Okręgu zaprasza zrzeszonych motocyklistów i sympatyków o jak najbliższe przybycie.

Turniej przez cały czas trwania cieszył się wielkim zainteresowaniem, co zachęciło Zarząd sekcji tenisa stołowego ZKS „Filmowiec” do zorganizowania jeszcze jednego turnieju. Tym razem zawody podobne odbędą się w końcu b.m. dla juniorów do lat 18. Zgłoszenia do dnia 23.11. r.b. przyjmuje sekretariat ZKS „Filmowiec” Żeromskiego 100.

W turnieju oprócz młodzieży zrzeszonej w klubach, mogą wziąć udział zawodnicy niestowarzyszeni, którym ufundowano specjalne nagrody.

### Młodzież szkolna na ringu

W sobotę 6.11. r.b. odbędą się pierwsze w tym sezonie zawody bokserkie drużyn szkolnych.

Na ringu w hali Wimy wystąpią reprezentacje I Miejskiego Gimnazjum i Liceum przeciw XI Państwowemu Gimnazjum i Liceum. Drużyny wystąpią w następujących składach:

I Miejskie Gimnazjum — Piątkowski, Rybicki, Antczak, Majchrzak, Olejniczak, Machulski, Antonowicz, Budziejewski.

XI Państw. Gimnazjum — Maciąg, Czyżewski, Gazicki, Przepiałkowski, Kierus, Jackiewicz, Pipiński, Szor. Początek spotkania o godz. 18.